Dzis 8 stron

# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok IV Nr 298 (1319) P Wydanie A B C — Poznań, piątek 29 października 1948 r. — Cena 5 zł

# Trzydzieści lat Republiki Czechosłowackiej

## Parlament czechosłowacki zatwierdził jednomyślnie 5-letni plan rozwoju gospodarczego

PRAGA (PAP) W przeddzień 30 rocznicy proklamowania Republiki Czechosłowackiej, parlament czechosłowacki jednomyślnie zatwierdził projekt ustawy o 5-letnim planie rozwoju gospodarczego Republiki.

**Dyskusję podsumowała posłanka Ulehlova, wskazując na doniosłe znaczenie, jakie realizacja tego planu mieć będzie dla państwa czechosłowackiego i jego mieszkańców, po czym zabrał głos przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr John.**

Kreśląc 30-letnią historię państwa czechosłowackiego mówca stwierdził, że wskrzeszenie Czechosłowacji, jako wolnego organizmu państwowego, stało się możliwe jedynie dzięki zwycięstwom rewolucji listopadowej w Rosji. Czechosłowacja — oświadczył dr John — nie mogłaby również istnieć nadal jako wolne państwo, gdyby nie było Związku Radzieckiego. Sojusz ze Związkiem Radzieckim — zaznaczył mówca — posiada doniosłe i zasadnicze znaczenie dla sprawy wolności i szczęśliwej przyszłości klasy robotniczej Czechosłowacji, dla sprawy wolności całego świata.

### Program uroczystości

Uroczystości 30-lecia Republiki rozpoczęły się w środę aktem odznaczenia prezydenta Republiki K. Gottwalda na zamku hradczyńskim w Pradze, przez ministra obrony narodowej gen. L. Swobodę. W tym samym dniu odznaczone zostały 3 pułki czechosłowackie wielkim orderem „Jana Zizki", za zasługi poniesione w czasie pierwszej wojny światowej oraz 6 oddziałów wojskowych z drugiej wojny światowej, które otrzymają ordery „Białego Lwa". W przeddzień wielkiego święta Czechosłowacji odznaczonych zostanie szereg wybitnych osobistości oraz 36 członków czechosłowackiego ruchu oporu.

**Dziś prezydent K. Gottwald podpisze w obecności członków rządu czechosłowackiego ustawę o planie pięcioletnim. Na placu Św. Wacława odbędzie się olbrzymia manifestacja pracujących, w czasie której chór robotniczy odśpiewa hymn pracy. Do zgromadzonych tłumów przemówi m. in. premier A. Zapotocky.**

### Rozkaz do armii

Prezydent Gottwald wydał rozkaz dzienny do armii, w którym stwierdza między innymi, że w ciągu ostatnich 30 lat Związek Radziecki dwukrotnie uratował istnienie Czechosłowacji. W dalszym ciągu prezydent Gottwald podkreśla, że Czechosłowacja wyzwoliła się definitywnie spod wpływow kapitalistycznych

**Po odczytaniu rozkazu do armii czechosłowackiej odbędzie się kilkugodzinna defilada jednostek wojskowych, czechosłowackiej służby bezpieczeństwa oraz milicji robotniczej. Uroczystości zakończy koncert filharmonii czechosłowackiej w domu artystów w Pradze.**

### Telegramy gratulacyjne

*Na ręce prezydenta Gottwalda, premiera Zapotocky'ego i ministra oświaty Nejedly, nadeszły liczne telegramy z życzeniami dla narodu czechosłowackiego. W depeszy od Komitetu Słowiańskiego w ZSSR czytamy: „Narody demokracji ludowej, w oparciu o potężny Związek Radziecki, zwycięsko kroczą na drodze do socjalizmu. Lud czechosłowacki wykazał w ciągu ostatniego roku swą zdecydowaną postawę demokratyczną. Aleksander Fadiejew w imieniu pisarzy sowieckich stwierdził na łamach gazety „Prace": „Nie ma wznioślejszego zadania dla działacza kultury — niż prowadzenie wraz z całym narodem walki o jego szczęście. Z całego serca życzymy demokratyczno-ludowej Republice Czechosłowackiej sukcesów na wybranej przez nią drodze do socjalizmu".*

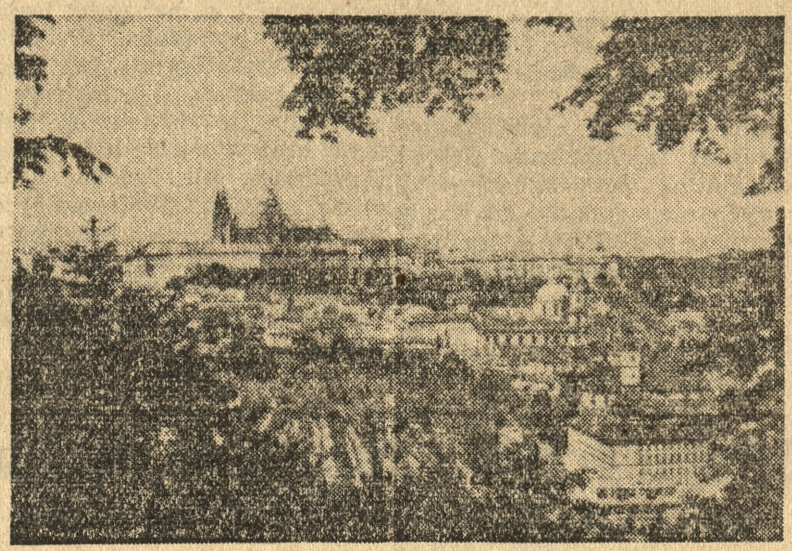

*Praga — Hradczyn*

Fot.: Ag. Ilustr. API

## ŚWIĘTO brałniego narodu

Dzisiaj Republika Czechosłowacka obchodzi trzydziestą rocznicę swej niepodległości.

Wyzwolenie narodu czeskiego i słowackiego było uwieńczeniem walki, która trwała przez całe wieki. Była to walka, w której dwa najbardziej na zachód wysunięte narody słowiańskie, podbite przez Niemców i Węgrów, walczyły o swój byt narodowy, o prawo do odrębnego własnego rozwoju narodowego. Walka ta łączyła się z walką o wyzwolenie społeczne. W monarchii austro-węgierskiej Niemcy i Węgrzy byli bowiem nie tylko narodami panującymi; szlachta obu tych narodów, stanowiąca panującą klasę uprawiała nie tylko narodowościowy, ale także społeczny ucisk. Lud czeski i słowacki walczył z niemieckim kapitalistą i węgierskim magnatem nie tylko o prawo do własnej szkoły z ojczystym językiem wykładowym oraz o własne przedstawicielstwo w organach administracyjnych, ale także o swoje prawo do życia, o sprawiedliwość społeczną, o ziemię...

Walka narodowościowa i społeczna narodu czeskiego i słowackiego doszła do punktu kulminacyjnego w okresie pierwszej wojny światowej. Pod przywództwem T. G. Masaryka rozpoczęta została za granicą akcja wyzwoleńcza, popierana przez patriotyczne związki czeskie i słowackie w Ameryce oraz w innych państwach Koalicji. W politycznej, dyplomatycznej i zbrojnej akcji Masaryk zmierzał do uznania państwa czechosłowackiego przez sojuszników. Była to, jak zaznaczyli w swych książkach Masaryk i Benesz, walka trudna. Rządy mocarstw koalicyjnych stawiały poważne przeszkody i nie chciały uznać konieczności rozbicia Austro-Węgier, bez czego nie byłaby możliwa samodzielność Czechosłowacji. Nawet w przeddzień runięcia Austro-Węgier, w październiku 1918, Masaryk tylko z trudem zdołał przekonać amerykańskiego prezydenta Wilsona o konieczności definitywnego rozbicia Austro-Węgier. Tylko głośne echo rosyjskiej Rewolucji Październikowej oraz ruch rewolucyjny czeskich robotników zapewniły samodzielność nowemu państwu i zmusiły także dyplomację Koalicji do jego uznania. Już w styczniu 1918 pod wpływem Rewolucji rosyjskiej, a zwłaszcza pod wpływem jej haseł o natychmiastowym pokoju i o prawie samostanowienia narodów — przeprowadzony został w całych Austro-Węgrzech, a głównie w krajach czeskich strajk generalny. Już w dniu 14 października 1918 r. w licznych miastach czeskich proklamowana była samodzielna republika. Dnia 28 października runęła monarchia austriacka, a czeski Komitet Narodowy przejął władzę w państwie, na całym jego terytorium. Dzień ten więc narody czeski i słowiański obchodzą jako swoje święto państwowe.

*

Nowa republika była demokracją parlamentarną, wzorującą się na demokracjach zachodnich. Uzależniła się też od nich gospodarczo i politycznie. Ta zależność okazała się w skutkach fatalną. Wiążąc swoje nadzieje z państwami zachodnimi — ówczesne rządy czechosłowackie poddały się dyktandu czynników, zainteresowanych w odbudowie niemieckiej potęgi militarnej. Fakt to bezsporny, że czynniki — wywierające decydujący wpływ na politykę mocarstw zachodnich udzieliły wydatnej pomocy odradzającemu się militarystycznemu imperializmowi niemieckiemu. Widziały one w hitlerowskich Niemczech znakomite narzędzie ataku na Związek Radziecki, o którego zniszczeniu marzyły. Dla tego celu poświęciły Czechosłowację, za uległość i zaufanie odpłaciły się jej w Monachium haniebną zdradą. Wbrew swym zobowiązaniom zachodni alianci republiki nie zdobyli się nawet na gest w jej obronie, pozwolili Hitlerowi nie tylko na rozbiór, lecz i na zabór całej Czechosłowacji. Narody czeski i słowacki przypłaciły politykę swych wówczas rządzących warstw posiadających — polityke budującą na sojuszu z burżuazyjną demokracją zachodnią — utratę niepodległości i wielkimi ofiarami w okresie hitlerowskiej okupacji. W okresie tym reakcja czesko-słowacka oddała się na usługi hitleryzmu. Natomiast sztandar narodowego wyzwolenia w walce z okupantem podniosły warstwy pracujące, zwłaszcza klasa robotnicza. Jej więc, z

*(Ciąg dalszy na stronie 2)*

## Obrady sejmowych komisji zdrowia, pracy i opieki społecznej

WARSZAWA (SAP). Dnia 27 października 1948 r. obradowały w Sejmie połączone komisje: zdrowia oraz pracy i opieki społecznej. Na porządku dziennym był dalszy ciąg rozprawy nad rządowym projektem ustawy o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia. Połączone komisje postanowiły w wyniku wniosków posła prof. Szymanowskiego (PPS) omówić zagadnienie walki z alkoholizmem oraz sprawę zatrucia siarczkiem węgla. Na posiedzeniu poza członkami komisyj obecni byli przedstawiciele biura kontroli przy radzie państwa, ministerstwa Ziem Odzyskanych, min. pracy i opieki społecznej oraz ministerstwa zdrowia.

## Profesor Grekow: „Nauka służy wszystkim"

KRAKÓW (PAP). W salach Grand Hotelu odbył się bankiet, wydany przez zarząd Komitetu Słowiańskiego w Polsce, na cześć delegacji radzieckich uczonych i uczonych krajów demokracji ludowej. W imieniu Komitetu Słowiańskiego powitał uczonych zaprzyjaźnionych narodów prof. Batowski. Podkreślił on, iż nauka jest obecnie najpotężniejszym narzędziem w walce o pokój. W imieniu delegacyj zagranicznych odpowiedział prof. Grekow, dziękując za serdeczne przyjęcie w Krakowie. Prof. Grekow podkreślił, iż obecna nauka staje się własnością całego społeczeństwa, a nie wybranych grup społecznych.

Delegacja czechosłowacka z min. Nejedlym na czele podejmowana była przez zarząd krakowskiego oddziału Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

## Wzmożoną pracą i produkcją uczczą pracownicy Zakładów „H. Cegielski" Zjednoczenie Partii Robotniczych

**Pięć parowozów, 9 wagonów, 4 frezarki uniwersalne z wyposażeniem specjalnym 2000 zderzaków, 7000 piast rowerowych, 1500 maźnic, 500 ton odlewów, 6000 narzynek, 300 sprawdzianów, 1500 gwintowników, 3000 noży, 40 przyrządów, 100 segmentów, 2000 rozwiertaków, 2000 frezów, i 10 pił postanowiła wykonać ponad wyznaczony plan do końca bieżącego roku załoga Zakładów H. Cegielski w Poznaniu, dla uczczenia Zjednoczenia Partyj Robotniczych.**

Zebranie załogi fabrycznej poświęcone tej sprawie odbyło się wczoraj w nowej stołówce Zakładów. Wzięło w nim udział około 5000 robotników. Obecni uchwalili również rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Wysiłek ten ma być dowodem, że

— w dobie historycznego zjednoczenia klasy robotniczej w Polsce,

— w epoce wytężonego marszu społeczeństwa polskiego ku socjalizmowi.

— w okresie zwycięstw nowej, socjalistycznej gospodarki planowej,

— w latach gdy mózg, sprawność oraz tężyzna fizyczna i duchowa budują nową rzeczywistość załoga Zakładów H Cegielski pragnie zająć godne miejsce w szlachetnym współzawodnictwie pracy i udokumentować swój wkład w tryumf socjalistycznej Polski".

*Ze szczególnym zainteresowaniem wysłuchali zgromadzeni sprawozdania naczelnego dyrektora Zakładów inż. Lutosławskiego, który omówił dotychczasowe osiągnięcia w okresie pierwszych trzech kwartałów bież. roku.*

Dzięki współzawodnictwu pracy parowozownia wykonała plan za III kwartały w 102%, fabryka wagonów w 103%, fabryka obrabiarek w 108%, fabryka narzędzi w 122%, fabryka zderzaków w 126%, fabryka piast rowerowych w 114%, fabryka maźnic w 109% oraz fabryka stali w 133%. W tym samym okresie fabryka wagonów przygotowała się do produkcji wagonów II klasy, przeznaczonych na eksport, a fabryka obrabiarek podjęła seryjną produkcję frezarek, wiertarek i rewolwerówek. Usprawniono również produkcję zderzaków i odlewów. Dzięki wysiłkom wszystkich pracowników, Zakłady osiągnęły do tej pory 600 milionów zł zysku. Wydajność pracowników powiększyła się o 13%, obciążenie maszyn tylko o 17%. Równie dobre wyniki zanotowano w zakresie poprawy dyscypliny pracy.

Dyrektor Lutosławski podkreślił, że mimo zaprowadzonych już oszczędności, akcja ta musi zatoczyć szersze kręgi. Produkcja musi być tańsza i lepsza, gdyż za wiele jeszcze marnuje się godzin pracy i materiału. Wszyscy pracownicy winni przystąpić do współzawodnictwa pracy, a wysiłek fizyczny będzie się zmniejszać przez wprowadzanie pomocy technicznych jak: taśmy do podawania materiału, wózki i krany Największe oszczędności należy wprowadzić w zakresie zużycia narzędzi. Również duży nacisk należy położyć na dokształcenie pracowników.

Inż. Lutosławski stwierdził, że wyznaczony plan roczny wykonają Zakłady do 15 grudnia br.

O znaczeniu zjednoczenia partyj robotniczych mówili: **p. Sternal** z fabrycznego koła PPR i **p. Szymczak** z fabrycznego koła PPS. Pierwszy z mówców powiedział m. in.: **„Polski ruch robotniczy stoi w przededniu zjednoczenia. Za nami są już lata klęsk, rozłamu nie snasek i ucisku".**

Do podjęcia wzmożonego współzawodnictwa pracy wezwali robotników przodownicy pracy **St. Galuba i J. Pienek.** Przytoczoną wyżej rezolucję odczytał przodownik **Mieczysław Łykowski.**

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki" i „Czerwonego Sztandaru". (c)

# Święto bratniego narodu

(Dokończenie ze strony 1)

natury rzeczy, przypadła rola kierownicza w narodzie. Podobnie jak Polska oswobodzona przez Armię Radziecką, — Czechosłowacja przeobraziła się w państwo ludowe, które w lutym bieżącego roku weszło zdecydowanie na drogę likwidacji resztek kapitalizmu i budowy wyższego, socjalistycznego ustroju.

*

Dzięki pracowitości i zdolnościom swego ludu, dzięki jego dyscyplinie społecznej i realizmowi (rozsądkowi) politycznemu, idącemu w parze z gorącym umiłowaniem swej wolności — Czechosłowacja wkracza w czwarte dziesięciolecie swego istnienia jako czynnik postępu i pokoju w Europie, jako ceniony partner i sprzymierzeniec Związku Radzieckiego i Polski.

Narody polski i czeski zawsze odczuwały instynktowną, głęboko zakorzenioną potrzebę przyjaźni, lecz nie często umiały lub mogły wyrazić ją w konkretnej współpracy. Wspólne doświadczenie pouczyło oba bratnie narody, że rzeczą obu jest realizować tę przyjaźń, nadając jej konkretną treść polityczno-gospodarczą. Dzisiaj, my, Polacy rozumiemy, że nie ma i nie będzie niepodległej Polski bez niepodległej Czechosłowacji, a Czesi widzą gwarancję swej niepodległości w istnieniu niepodległej Polski z granicą na Odrze i Nisie. Oba zaś narody rozumieją, że niezbędnym dopełnieniem ich sojuszu i współpracy musi być nierozerwalny sojusz obu republik ludowych, przyjaźń i ścisła współpraca ze Związkiem Radzieckim. I dzięki temu odwieczne polsko-czeskie braterskie uczucia, odświeżone i pogłębione w minionych latach niedoli i walki z wspólnym wrogiem, wyrażają się w sposób konkretny w coraz ściślejszej współpracy dla wspólnego dobra, w coraz zgodniejszym wspólnym marszu ku lepszej wspólnej przyszłości. Dzisiejsze święto Czechosłowacji jest więc i naszym świętem. Nie możemy uczestniczyć w dzisiejszych radosnych uroczystościach ludu czechosłowackiego. Ale jesteśmy z nim myślą i sercem. Serdeczne życzenia, przekazane przez Prezydenta i Rząd Rzeczypospolitej narodom czeskiemu i słowackiemu, są wyrazem szczerych uczuć całego narodu polskiego.

*j. z.*

# Delegacja ZMP odleciała do Moskwy

## na uroczystości 30-lecia Komsomołu

WARSZAWA (PAP). Dnia 27 bm. o godz. 11.30 odleciała samolotem z lotniska na Okęciu do Moskwy na uroczystości trzydziestolecia Komsomołu delegacja Związku Młodzieży Polskiej w składzie: przewodniczący Zarządu Głównego ZMP gen. Janusz Zarzycki, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMP Jerzy Morawski oraz sekretarz generalny Zarządu Głównego ZMP Lucjan Motyka.

Delegacja wiezie ze sobą plakietę pamiątkową, wykonaną w srebrze przez rzeźbiarza Kowalika.

W związku z 30-leciem Komsomołu TASS podaje ciekawe wiadomości o dorobku artystycznym młodych muzyków komsomolców.

Szeregi komunistycznego leninowskiego związku młodzieży wydały wielu utalentowanych pianistów i kompozytorów, których sława obiega cały świat. W okresie od 1927 do 1938 r. w międzynarodowych konkursach muzycznych pierwsze miejsca zajmowali zawsze pianiści i skrzypkowie radzieccy: Emil Gilels, Jakub Flier, Jakub Zak, Dawid Ojstrach.

Na międzynarodowym festiwalu młodzieży demokratycznej w Pradze (1947) pierwsze miejsca przyznano przedstawicielom młodzieży radzieckiej, m. in. słynnemu uczniowi konserwatorium moskiewskiego Aramowi Chaczaturianowi, który otrzymał pierwszą nagrodę za swą sonatę na skrzypce i fortepian. Drugą nagrodę zdobyła wówczas młoda pianistka Tatiana Nikolajewa, która po ukończeniu klasy fortepianowej w konserwatorium moskiewskim rozpoczęła obecnie studia w klasie kompozycji.

Setki młodych utalentowanych wykonawców kończą co roku szkoły muzyczne w ZSRR. Na terenie ZSRR istnieją 22 konserwatoria oraz około 600 średnich szkół muzycznych. Przed rewolucją w całej Rosji było tylko 5 konserwatoriów.

## W skrócie

**Bevin** odbył w środę naradę z ministrem Marshallem. W godzinach popołudniowych obaj mężowie stanu konferowali z min. Schumanem. Jak twierdzą, w czasie tych narad przedyskutowana została „kwestia berlińska" w świetle ostatnich wypadków w Radzie Bezpieczeństwa.

○

**W całej Francji** odbywają się krótkotrwałe strajki solidarności celem poparcia walk górników.

○

**Dr Gruber,** minister spraw zagranicznych Austrii, uda się 8 listopada z oficjalną wizytą do Rzymu.

○

**Argentyna** nie zgodzi się na żadną propozycję zmierzającą do umiędzynarodowienia Antarktydy, jak oświadczył rzecznik argentyńskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

○

**Rząd peruwiański** proklamował stan nadzwyczajny i wydał specjalne zarządzenie przeciwko „wszelkim próbom naruszenia porządku publicznego i pokoju socjalnego".

○

**Do Londynu** przybył minister spraw zagranicznych Burmy. Minister ma się spotkać z Bevinem, by prosić rząd brytyjski o pomoc militarną przeciw ruchowi powstańczemu.

**Na rozdrożu życia**
**Dwie nagrodzone rady**
**„Moda i Życie Praktyczne"**
**Nr 30** 217c

# W Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni

Audycje Polskiego Radia służące idei pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej rozpoczną się dzisiaj o godz. 15.10 pogadanką dr Czesława Pilichowskiego, sekretarza generalnego PZZ nt. roli Zw. Radzieckiego w ustaleniu naszych granic zachodnich. O godz. 17.30 Rozgłośnia Poznańska nada audycję poświęconą twórczości kompozytorów radzieckich, w wykonaniu Jerzego Sergiusza Adamczewskiego. Również z Poznania o godz. 19.45 usłyszymy wypowiedzi kompozytorów radzieckich na temat nowoczesnej muzyki w pogadance pt. „Muzyka powinna służyć milionom" w opracowaniu Mieczysława Parzenicy.

W dniu jutrzejszym (piątek, 29 bm.) odbędą się dalsze akademie w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni — o g. 19, w sali Domu Pocztowca (al. Marcinkowskiego 20, II p.), Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Spółdz. Wyd.-Oświatowej „Czytelnik". Akademię otworzy dyr. Delegatury p. Mikołaj Zabiełło, przemówienie wygłosi przedstawiciel T. P. P. R., a referat red. „Głosu Wielkopolskiego" H. Barański. W urozmaiconej części artystycznej imprezy wystąpią: prof. Franciszek Łukasiewicz — solo fortepian, który odegra Rachmaninowa Dwa Preludia (gis-moll i g-moll), Mirosława Wróblewska — śpiew (Greczaninow i Rubinstein), Barbara Sokalówna — recytacja (Puszkin), Erazm Markiewicz — śpiew (Moniuszko i Rubinstein) oraz zespół „Żywego Słowa" w recytacji: „Lewa — marsz" Majakowskiego.

W tym samym dniu o godz. 17 w auli Domu Żołnierza (ul. Słowackiego 19/21) zarządy okręgowe TPZ i L. M urządzają akademię dla Wojska. Udział wezwą w niej: orkiestra Zw. Zaw. Muzyków — zespół „Melodia", balet Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Konfekcyjnego oraz młodzież szkolna. Wstęp bezpłatny.

Sądownicy poznańscy, zrzeszeni w Kole Zw. Zaw. Prac. Sądu i Prokuratury i w Kołach Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Sądach poznańskich, uczcili uroczystym zebraniem rocznicę bitwy pod Lenino, jako fundamentu przyjaźni polsko-radzieckiej. Delegat DOW płk Zazula zobrazował przebieg bitwy na podstawie własnych wspomnień, podkreślając jej historyczne skutki. Wartość sojuszu obu bratnich narodów omówił prok. Frąckowiak. Prelegent wykazał, że sojusz ten jest realnym następstwem wspólnej walki żołnierza radzieckiego i polskiego przeciw faszyzmowi i imperializmowi.

W związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Uniwersytet Poznański zorganizował cykl wykładów publicznych na interesujące szeroki ogół tematy. Wykłady rozpoczną się w dniu jutrzejszym (piątek, 29 bm.) i będą się odbywać każdorazowo w Collegium Minus (Wały Wazów 26) o godz. 18.

Program cyklu następujący: 29 bm. — dr Latawiec „Gorkij na tle współczesnej literatury ZSRR"; 3. 11. 1948 r. — prof. dr Eugeniusz Frankowski „Twórczość ludowa w ZSRR po Wielkiej Rewolucji Październikowej"; 4. 11. 1948 r. prof. dr Zygmunt Pietruszczyński „Organizacja nauki i nauczania w ZSRR"; 5. 11. br. — prof. dr Eugeniusz Frankowski „Teatr radziecki"; 6. 11. br. — mgr Świechowski „Realizm w sztuce radzieckiej". Wstęp wolny.

*„Będziemy walczyć z ciemnotą, zacofaniem i demaskować pseudo-przyjaciół ludu"*

# Akademicka młodzież Poznania potępia moralnych sprawców zajść w Piotrkowskiem

**„Ponure wypadki piotrkowskie, przypominając mroczne czasy średniowiecza, pokazały w całej jaskrawości ciemnotę i zacofanie w jakim pozostaje dziś jeszcze pewna część naszego społeczeństwa."**

Są to słowa rezolucji, uchwalonej przez młodzież akademicką wyższych uczelni w Poznaniu, która zajściom piotrkowskim poświęciła zorganizowany specjalnie wiec w dniu 26 bm.

W auli Akademii Handlowej i przyległym korytarzu zgromadziło się około 2 tys. osób: przedstawicieli władz naukowych Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Handlowej i Szkoły Inżynierskiej, oraz studentów uczelni. Inicjatywę zebrania podjął Komitet Środowiskowy Federacji Polskich Organizacyj Studenckich w Poznaniu. Chodziło o przeanalizowanie wypadków, jakie miały miejsce w Kamieńsku i Gorzkowicach — na szerszej płaszczyźnie, wyciągnięcie nasuwających się wniosków oraz o sformułowanie postawy młodzieży akademickiej.

**„Świadomi celów i zadań, jakie nasze młode państwo ludowe na nas nakłada, pracować będziemy usilnie nad krzewieniem prawdy i niesfałszowanej nauki wśród najszerszych mas społeczeństwa polskiego. Oświadczamy i z naciskiem podkreślamy, że nic nas nie łączy z tą częścią inteligencji polskiej, której przedstawiciele odmówili pomocy naszym kolegom. Uważamy ich za niegodnych posiadania tytułu naukowego i żądamy odebrania im prawa wykonywania swego zawodu."**

To dalsze słowa rezolucji, w której studenci Poznania dają wyraz swemu stosunkowi wobec reakcji opinii publicznej na terenie, gdzie rozegrały się tragiczne wypadki.

W zebraniu młodzieży akademickiej wzięli udział: delegat Ministra Oświaty prorektor U. P. — prof. dr Kuryłowicz, reprezentujący również rektora tej uczelni, prorektor Akademii Handlowej pof. dr Rosiński. dziekan prof. inż. Węglarz — delegat rektora S. I. oraz proseforowie wyższych uczelni.

Podłoże wypadków piotrkowskich zanalizował w przemówieniu prorektor Kuryłowicz, wskazując na głębsze sprężyny ideologiczne, związane z walką jaką rozpolitykowana część kleru próbuje prowadzić z ustrojem odrodzonego państwa polskiego.

Przedstawiciel środowiska studenckiego, słuchacz socjologii p. Markiewicz rozwinął ten sam temat w dłuższym referacie, uwzględniając momenty społeczne i polityczne i tło religijne zajść w Kamieńsku i Gorzkowicach.

Dyskusja, która wywiązała się po referacie miała charakter refleksyjny. A oto, co w dalszym ciągu mówi na ten temat wspomniana już rezolucja:

**„Demaskować będziemy pseudo-przyjaciół ludu, którzy wykorzystując jego uczucia używają go jako narzędzia dla swych własnych celów.**

**...Specjalnie ostro przeciwstawiamy się próbom podporządkowania części młodzieży akademickiej zgubnym wpływom rozpolitykowanej części kleru i próbom sprowadzenia tej młodzieży na drogę wrogą postępowi i wrogą naszemu państwu ludowemu.**

**...W zajściach, które miały miejsce w Kamieńsku i Gorzkowicach widzimy jaskrawy obraz stosunku inspiratorów do nauki, do postępu, do przemian ustrojowych dokonywujących się w naszej ludowej ojczyźnie.**

**...My, młodzież akademicka popierać będziemy wszelkie akcje rządu Polski Ludowej, zmierzające do całkowitego wyplenienia resztek ciemnoty i zacofania i do wyzwolenia chłopa i robotnika spod wyzysku kapitalistów.**

**...Potępiamy z całą bezwzględnością moralnych sprawców katastrofy piotrkowskiej i żądamy surowego ukarania winnych.**

*Postanawiamy dać krajowi do końca br.*

# 125 tys. ton węgla

## Wielkie manifestacje w Zabrzu na wieść o zjednoczeniu robotników

**ZABRZE (PAP). Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu kongresu zjednoczeniowego PPR i PPS górnicy śląscy. W dniu 26 bm. odbyła się na kopalni Zabrze-wschód olbrzymia manifestacja, w której około 2000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie klasy robotniczej, zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wykonanie rocznego planu wydobycia węgla do dnia 30 listopada br.**

I sekretarz komitetu PPR w Zabrzu, Krauze stwierdził, że Polska Klasa Robotnicza z utęsknieniem czekała na moment zjednoczenia, dokumentując swoją postawę wspólną pracą nad podniesieniem wydajności pracy i zwiększeniem produkcji. W samej kopalni „Zabrze-Wschód" do współzawodnictwa pracy stanęło 1645 uczestników, zaś suma ofiar złożonych na budowę wspólnego domu zjednoczonej partii osiągnęła 4,5 miliona zł.

„Bracia górnicy — zwrócił się p. Krauze do zebranych — czy chcecie wykonać wielkie zadanie wykonania rocznego planu wydobycia węgla do 30 listopada?".

Na pytanie to zebrani w cechowni górnicy oraz robotnicy, słuchający przemówienia przed budynkiem odpowiedzieli entuzjastycznymi okrzykami na cześć zjednoczonej partii klasy robotniczej, sekretarza generalnego PPR p. Bieruta, przodowników pracy i ruchu współzawodnictwa.

W imieniu pepesowców, członków załogi, p. Baluch zadeklarował solidarny wysiłek górników i pracowników w wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla na dzień 30 listopada.

Przemawiał również sztygar kopalni p. Knopik, składając zapewnienie, że również bezpartyjni pracownicy kopalni pracą swoją uczczą dzień jedności klasy robotniczej. „Święto zjednoczenia — będzie również i naszym świętem" — zakończył on swoje przemówienie.

Na zakończenie odczytano apel przyjęty długotrwałymi entuzjastycznymi okrzykami. W apelu powiedziano m. in.:

*„My, załoga kopalni „Zabrze-wschód" możemy z dumą powiedzieć, że w osiągnięciach Polski Ludowej jest także i nasz wkład, nasza ofiarna praca. Wydobywamy węgiel, podstawowe bogactwo kraju. Dzięki współzawodnictwu pracy, dzięki świadomemu wysiłkowi całej załogi., plan państwowy za trzy kwartały wykonaliśmy już 17 września. I oto dziś na naszym załogowym zebraniu uchwaliliśmy, że uczcimy kongres zjednoczonej partii klasy robotniczej naszym wysiłkiem i naszą wzmożoną pracą. Postanawiamy do końca roku dać krajowi ponad plan 125 tys. ton węgla.*

**Uchwalając te zobowiązania zwracamy się z apelem do całej klasy robotniczej, aby przyłączyła się do nas, aby wzmożonym współzawodnictwem pracy i nowymi sukcesami produkcyjnymi uczciła wielki kongres zjednoczonej partii."**

# Studenci politechniki brneńskiej zwiedzają Poznań

Autokarem z Wrocławia przybyła w ub. wtorek do Poznania wycieczka czeskich profesorów, techników i studentów politechniki w Brnie. Goście w liczbie 42 osób zwiedzili Zakłady H. Cegielski, a specjalnie zainteresowali się fabrykami: parowozów, wagonów i części ciągnionych. W Zakładach podejmowali wycieczkę inż. Matkowski i inż. Zielazek oraz rektor Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu prof. inż. Orgelbrand. Czesi zwiedzili również Szkołę Inżynierską. Wycieczce przewodniczy prof. Pisek.

Wczoraj goście brneńscy zwiedzili zabytki miasta i w godzinach popołudniowych udali się w dalszą drogę na Wybrzeże. Po drodze zwiedzą Grudziądz. Ponadto wycieczka uda się do Szczecina, a następnie do Warszawy. (c)

# ZSRR ujarzmia klimat

## Olbrzymie lasy nad Wołgą i na Kaukazie zapobiegną klęskom posuchy

MOSKWA (PAP). W Moskwie opublikowana została uchwała Rady Ministrów ZSRR i CK WKP(b), mająca ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju rolnictwa radzieckiego.

Uchwała ta wskazując na dotkliwe straty ponoszone przez gospodarkę rolną na obszarach stepowych europejskiej części ZSRR w wyniku powtarzających się często posuch i gorących wiatrów wschodnich, formułuje szeroko zakreślony program całkowitego usunięcia przyczyn tych klęsk żywiołowych. Uchwała przewiduje podjęcie gigantycznych prac o nieznanej dotychczas w dziejach rolnictwa skali na obszarach nadwołżańskich, na północnym Kaukazie i w centralnym pasie czarnoziemnym. Prace, których całkowite wykonanie obliczone jest na dwie, trzy pięciolatki, obejmują olbrzymi obszar o powierzchni 120 milionów ha.

Uchwała przewiduje założenie szerokich pasów państwowych lasów ochronnych, których długość wynosi około 5 tysięcy kilometrów, w tej liczbie 900 kilometrów podwójnych pasów o szerokości po 100 metrów wzdłuż Wołgi, 470 kilometrów potrójnych pasów szerokości po 60 metrów w dorzeczu północnego Dońca i Wołgi, 1 150 km poczwórnych pasów, szerokości po 60 metrów w kierunku Stalingradu, Czerkiesk i Czapajewsk-Władimirowka, 1 080 km sześciokrotnych pasów szerokości po 60 metrów wzdłuż rzeki Ural, 920 kilometrów podwójnych pasów szerokości po 60 metrów wzdłuż rzeki Don i 500 km podwójnych pasów szerokości po 30 metrów od rzeki Don do miasta Biełogorod.

Niezależnie od tego powstanie szeroko rozgałęziona sieć lokalnych lasów ochronnych na terenie pól i łąk należących do kołchozów i majątków państwowych.

*

*W związku z powyższą uchwałą pisze „Głos Ludu":*

*„Nowy plan radziecki bije potężną falą optymizmu i spokoju. Jakąż pewnością siebie, jakąż siłą przekonania tchnie plan konkretnych prac obliczonych na 15 lat, zwłaszcza gdy to porównamy z zupełnym brakiem wiary w dzień jutrzejszy, z beznadziejnością i niepewnością, cechującą kraje kapitalistyczne. Tam, pod butem Wall Street i jej agentów, szerzy się histerię wojenną, nęka się społeczeństwo grozą bomby atomowej i widmem nowej rzezi światowej. Tu zaś, w potężnym i zwycięskim państwie socjalizmu, układa się długofalowe, na wskroś pokojowe plany, wiodące do ogromnego wzrostu dobrobytu ludności i podniesienia bogactw narodów ZSRR, tu buduje się fundamenty społeczeństwa komunistycznego.*

*W tym kontraście znajduje może najdobitniejszy wyraz, olbrzymia przewaga Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju i demokracji nad obozem imperializmu i podżegaczy wojennych".*

# 35 lat w służbie polskiej nauki

**Prof. dr Kostrzewski** — światowej sławy uczony i prehistoryk polski, dr honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i jeden z współorganizatorów Uniwersytetu Poznańskiego obchodzi 35-lecie pracy naukowej. Rocznica ta zbiega się z jubileuszem 75-lecia istnienia Akademii Umiejętności w Krakowie, gdzie wśród wielu uczonych polskich i zagranicznych bawi także Jubilat. Uczczenie pracy i zasług uczonego nastąpiło więc w Krakowie. Prof. Kostrzewskiemu wręczono z tej okazji pierwszy numer czasopisma poświęconego starożytnościom słowiańskim „Slavia antiqua".

Prof. dr Józef Kostrzewski jest znaną postacią w świecie naukowym w kraju i za granicą. Wspaniałe odkrycia związane z pracami wykopaliskowymi słynnej już w całym świecie osady prehistorycznej w Biskupinie łączą się nierozerwalnie z Jego osobą. Poznań, jako siedziba pracy naukowej prof. dra Kostrzewskiego jest szczególnie dumny z Jubilata, czemu dał publicznie swój wyraz w ubiegłorocznym akcie przyznania Mu nagrody naukowej miasta Poznania.

* * *

Prof. dr Józef Kostrzewski urodził się 25 lutego 1885 r. w Węglewie pow. poznański. W latach 1907—1909 studiował medycynę we Wrocławiu, następnie prehistorię, archeologię klasyczną, historię sztuki i filozofię w Krakowie i w Berlinie, z przerwą w r. 1910—1912, które to lata spędził w Londynie, pracując w British Museum. W r. 1913 pracował jako asystent w Muzeum w Berlinie, gdzie też 20 lipca 1914 r. na podstawie rozprawy naukowej uzyskał doktorat filozofii i promocję. W lutym 1918 r. habilitował się na Uniwersytecie Jana Kazimierza, zaś w kwetniu tegoż roku otrzymał nominację na profesora zwyczajnego prehistorii w Uniwersytecie Poznańskim. Od kwietnia 1914 r. aż do marca 1923 r. był kierownikiem działu prehistorycznego w Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, a później kierownikiem tegoż Muzeum — z przerwą wojenną — aż po dzień dzisiejszy. Bogaty dorobek naukowy prof. Kostrzewskiego zamyka się w licznych pracach i publikacjach, ogłoszonych drukiem także w językach obcych. (ts)

# Ludzie nowej Czechosłowacji

JEŻELI MŁODA REPUBLIKA CZECHOSŁOWACKA ZAJMUJE DZIŚ POCZESNE MIEJSCE WŚRÓD DEMOKRACJI LUDOWYCH, JEŻELI GOSPODARKA JEJ WYKAZUJE ZWIĘKSZAJĄCĄ SIĘ STALE PRODUKCJĘ, ZAPEWNIAJĄC DOBROBYT MASOM PRACUJĄCYM, ZAWDZIĘCZA TO SWYM MĘŻOM STANU, KTÓRZY KIERUJĄ TAK SZCZĘŚLIWIE LOSAMI PAŃSTWA. PODAJEMY DZIŚ PODOBIZNY PREZYDENTA GOTTWALDA, ZAPOTOCKY'EGO, CLEMENTISA I FIERLINGERA

## Klement Gottwald

Było to w r. 1912, gdy do sekretariatu czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej w 12 okręgu wiedeńskim — przyszedł 16-letni chłopiec i wyznał, że chętnie pracowałby w ruchu socjalistycznym. Gdy go spytano, dlaczego się nie zgłosił wcześniej, powiedział: „Pracuję jako uczeń dziesięć godzin dziennie, a po pracy czekają mnie książki. Czasu jest tak mało".

Chłopiec ten nazywał się Klement Gottwald. Jako syn biednej rodziny rolniczej z Dedec na Morawach, mając lat dwanaście wyjeżdża do Wiednia, gdzie uczy się stolarstwa. Rok 1912 jest jego wstępem do życia politycznego. Wojnę Gottwald przeżył na froncie włoskim i rosyjskim, gdzie był ranny. Po powrocie w r. 1918 wstąpił do czechosłowackiej armii, do armii niezależnego państwa. Po demobilizacji wrócił do fabryki, lecz już w pierwszych latach został porwany przez wir życia politycznego. Stał się zakładowym mężem zaufania, i gdy w r. 1921 powstała w Czechosłowacji partia komunistyczna, odszedł z fabryki i poświęcił się na Słowacji walce o prawa robotnicze.

W r. 1925, na III zjeździe partii zostaje wybrany do Centralnego Komitetu w czechosłowackiej partii komunistycznej, a w r. 1929 na stanowisko jej generalnego sekretarza.

Po Monachium, partia Klementa Gottwalda przechodzi do podziemia i Gottwald rzuca hasło frontu narodowego, którego głównym celem jest wygnanie Niemców. Gottwald organizuje w Związku Radzieckim czechosłowacki ruch oporu, bierze udział w utworzeniu czechosłowackiej jednostki wojskowej, kieruje pracą organizacyjną i wysyłaniem partyzanckich grup do ziem czechosłowackich. W marcu 1945 r. zostaje jednogłośnie obrany w Moskwie prezesem Narodowego Frontu Czechów i Słowaków, i w myśl jego dyrektyw zostaje opracowany pierwszy program rządu, nazwany koszyckim. Po wyborach 26 maja 1946 r. staje na czele rządu. Z jego inicjatywy rodzi się dwuletni plan odbudowy, nazwany dlatego planem Gottwalda.

Po śmierci prezydenta Benesza, Gottwald, posiadający olbrzymie zaufanie całej klasy robotniczej, zostaje na wiosnę 1948 r., prezydentem Czechosłowacji.

## Antoni Zapotocky

Antoni Zapotocky urodził się w Zakolanach, miasteczku okręgu górniczego Kładno, 19 grudnia 1884 roku. Ojciec obecnego premiera Czechosłowacji, był założycielem partii socjal-demokratycznej (1878). Za swą działalność polityczną był więziony przez dwa lata, po czym został wydalony z Pragi.

Młody Antoni, pracując w rzemiośle kamieniarskim, wcześnie rozpoczął działalność polityczną. Liczył zaledwie lat 16, gdy wstąpił do socjal-demokratycznej organizacji młodzieżowej, stając się w krótkim czasie członkiem jej komitetu centralnego. W r. 1907 zostaje wybrany na stanowisko sekretarza partii socjalno-demokratycznej w Kładnie, a równocześnie obejmuje funkcję sekretarza organizacji zawodowej.

Bierze czynny udział w pierwszej wojnie światowej, walcząc na froncie serbskim, włoskim i rosyjskim. Po wojnie zostaje wydelegowany na pierwszy kongres Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie, jako delegat lewicy socjal-demokr. W roku 1920 bierze udział w pierwszym powojennym zjeździe czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej. W czasie pierwszych rozdźwięków w łonie partii staje po stronie lewicy. W grudniu tegoż roku podczas strajku w Kładnie zostaje aresztowany jako przewodniczący komitetu rewolucyjnego i skazany na kilka lat więzienia.

W r. 1922 zostaje zwolniony po ogłoszeniu amnestii i zostaje sekretarzem nowopowstałej partii komunistycznej. W r. 1924 zostaje zmuszony do ukrywania się, kieruje jednak dalej z konspiracji partią komunistyczną. W wyborach parlamentarnych w r. 1925 zostaje wybrany przez komunistów posłem, zaś w r. 1929 — sekretarzem centrali czechosłowackich związków zawodowych.

W czasie okupacji Zapotocky był członkiem konspiracyjnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej. 15 marca 1939 został on zatrzymany przy przechodzeniu granicy polskiej, w zamiarze zorganizowania zagranicą pracy dla wyzwolenia narodu. **Przez całą wojnę był więziony, najpierw we Frydku, później w Pradze skąd wiosną 1940 roku został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, z którego wyzwolony został przez armię radziecką w dniu 2 maja 1945 r.**

W rządzie Klementa Gottwalda, w rządzie odrodzonego Frontu Czechów i Słowaków, Antoni Zapotocky został mianowany premierem i stanowisko to piastuje obecnie.

## Zdenek Fierlinger

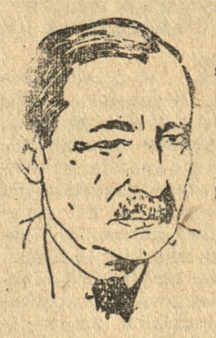

**Barwne jest życie obecnego wicepremiera rządu czechosłowackiego. Żołnierz, polityk, dyplomata, zanim rozpoczął swoją właściwą karierę, studiował języki słowiańskie w Rosji, gdzie zastaje go pierwsza wojna światowa.**

**Z chwilą jej wybuchu Fierlinger rzuca studia językowe i przystępuje do organizowania Legionów Czeskich.**

**W r. 1921 Fierlinger rozpoczyna pracę w szeregu stolic świata, dając się poznać jako zdolny i bystry dyplomata. Szczególnie działalność Fierlingera na placówce dyplomatycznej w Moskwie stała się bardzo ważnym elementem osiągniętej współpracy między przemysłami Czechosłowacji i ZSRR. W Moskwie też przeżywa smutny okres przygotowywania i realizacji agresji Hitlera na Czechosłowację.**

**Wyjechał ze Związku Radzieckiego nazajutrz po tragedii swojej ojczyzny i podążył na Zachód. Zawarta w r. 1943 umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją doszła do skutku przy wybitnym współudziale Zdenka Fierlingera.**

**W kwietniu 1945 r. zostaje mianowany premierem rządu niepodległej Czechosłowacji.**

## Wladimir Clementis

**Dr Wladimir Clementis — minister spraw zagranicznych Czechosłowacji już jako student brał czynny udział w życiu politycznym praskich organizacji studenckich.**

**W r. 1935 Clementis zostaje wybrany posłem z Partii Komunistycznej. Bezpośrednio przed wydarzeniami monachijskimi przebywa przez czas dłuższy w W. Brytanii, gdzie pracuje na polu politycznym i publicystycznym.**

**Po zajęciu Pragi przez Niemców, Clementis udaje się przez Polskę do Paryża, gdzie zostaje internowany przez rząd Daladiera. Później wstępuje do armii czechosłowackiej na emigracji; po kapitulacji Francji wraz z jednostkami wojskowymi czeskimi dostaje się do Anglii. W r. 1942 zostaje członkiem Rady Prawniczej, organu kontrolnego rządu emigracyjnego.**

**Po powrocie do kraju Clementis zostaje wiceministrem spraw zagranicznych; po śmierci Jana Masaryka staje się ministrem tego resortu.**

**Clementis jest autorem szeregu książek z zakresu publicystyki, historii i literatury.**

# Współpraca w dziedzinie kulturalnej

Naród czeski w rozwoju kulturalnym Europy ma pięknie zapisane karty. Przypomnijmy tylko wysoki poziom kultury czeskiej w drugiej połowie XIV wieku, które Odrodzeniu dało swoiste, odrębne cechy. Nauka Jana Husa i jego następców była wielką zdobyczą kultury światowej pod koniec średniowiecza. Idee wolności sumienia, próby tworzenia Kościoła narodowego, demokratyzacji społeczeństwa głoszone przez Husa miały wielkie znaczenie postępowe. Ruch husycki na długie lata stał się rewolucyjnym, postępowym w całej Europie. Od Husa początek bierze zachodnio-europejska reformacja, pomimo, że nie wyczerpała całkowicie idei demokratycznych husytyzmu. Po upadku państwa słowackiego po klęsce pod Białą Górą nastąpił okres zmierzchu w rozwoju kulturalnym narodu. Tym silniej natomiast w wieku XVIII nastąpił wybuch odrodzenia czeskiej nauki, sztuki i literatury. W ciągu około 150 lat młoda literatura czeska odzyskała swe tradycje narodowe, przeszła całą drogę literatur europejskich XIX — XX wieku i dała takich mistrzów słowa, jak Kollar, Vrchlicki, Irasek, wyprzedziwszy pod względem treści ideowej, głębokiego demokratyzmu i czołowych tendencji myśli społecznej wiele krajów europejskich.

Na przestrzeni dziejów oddziaływały na siebie wzajemnie kultury polska i czeska.

Gdy weźmiemy do ręki którykolwiek z dzienników czeskich i pilnie przewertujemy strony, z pewnością znajdziemy choć krótką wzmiankę o Polsce i Polakach. Będzie to albo notatka z życia muzycznego, albo recenzja z nowego tłumaczenia powieści naszego współczesnego autora, artykuł o teatrze, czy wreszcie sam utwór polskiego literata. Kulturalne życie Polski nie od dziś interesowało żywo naszych czechosłowackich sąsiadów. Na przestrzeni całych dziejów były te dwa narody z sobą w ciągłym prawie kontakcie kulturalnym. Ongiś zainteresowania przejawiały się szczególnie na polu literatury. W dobie upadku ich państwowości literatura polska była przyjmowana ogromnie żywo. Znany jest z tych czasów kult dla Mickiewicza, później liczne tłumaczenia Kraszewskiego. Literatura nasza stanowiła wtedy dla Czechów „pomost do piśmiennictw zachodniej Europy". Nawiązywano liczne kontakty osobiste, tematy polskie znajdowały żywy oddźwięk w publicystyce i dziennikarstwie. W okresie po pierwszej wojnie światowej ten nurt w życiu kulturalnym Czechosłowacji bynajmniej nie osłabł. Zainteresowania polskie sztuką i literaturą czeską, choć były mniej żywe — jednak również można je było odnaleźć w historii obopólnych stosunków.

Pisarze czescy i polscy nie tylko tłumaczą, ale i zwiedzają kraj sąsiada, wydaje się (szczególnie w Czechosłowacji) całe mnóstwo przekładów głównie współczesnych, ale też i dawniejszej literatury (jeśli chodzi o Czechosłowację — Mickiewicz, Kossak-Szczucka, Nałkowska...). W Polsce także coraz liczniej docierają do czytelnika szczególnie powieści czeskich autorów. Oprócz powieści, widzowie teatralni obu narodów poznają szereg sztuk scenicznych, wystawianych bądź to przez teatry własne, bądź przez zespoły odbywające tournée. Przebywali w Polsce wybitni teatrolodzy czescy, reżyserzy i odwrotnie, Czechosłowację odwiedzili nasi ludzie teatru. Słusznie uważa się, że przez osobisty kontakt wymiana kulturalna nabiera cech bardziej realnych.

Bodajże najbardziej żywe stosunki dały się zanotować w dziedzinie muzyki. Odbywały się liczne koncerty, wyjeżdżali obustronnie soliści o znanych nazwiskach. Omawiając zagadnienie jak najbardziej ogólnie — nie możemy wymieniać szeregu takich wydarzeń kulturalnych, jak wystawienie „Sprzedanej narzeczonej" Smetany w Poznaniu, jak przygotowywanie drugiej czeskiej opery w tym mieście, jak liczne wystawy grafików itp. Niech nam wystarczy, że na tym polu naprawdę dużo się robi. Jest dalej wymiana radiowa (o prasie mówiliśmy już) jest wymiana na odcinku filmowym (coraz bardziej żywa), odbywają się wycieczki rozmaitych grup społecznych a wymiana ludzi między obu krajami uważana jest za najlepszy sposób poznania kulturalnego. Takim ważnym momentem były np. lipcowe uroczystości na Radgoszczy, połączone z występami artystycznymi grup regionalnych. Wzięły w nich udział szerokie rzesze robotnicze i pracownicze. O takich imprezach częściej powtarzanych myśli się obecnie poważnie. Wymiana ludzi dotyczyła również pobytów studenckich wczasów, tzw praktyk wakacyjnych. Coraz ściślejszą też współpracę nawiązują między sobą uczeni obu krajów, biorąc udział w wzajemnych zjazdach, pracach instytucyj badawczych, dzieląc się zdobytymi doświadczeniami.

Dla przykładu można by tylko wymienić Zjazd Matematyków Polskich we Wrocławiu, w którym uczestniczyli uczeni czechosłowaccy, czy Zjazd Geologów w Czechosłowacji, gdzie przy stole obrad zasiadło 30 profesorów polskich. Uczy się także w szkołach na południu naszego kraju języka naszych sąsiadów, tak jak oni znów uczą swoją młodzież naszego języka.

Z tego krótkiego rzutu oka można się przecież zorientować, że współpraca czechosłowacko-polska w dziedzinie kultury ma już za sobą poważny dorobek. Dorobek który stale wzrasta, rokując piękne i trwałe wyniki już w niedalekiej przyszłości.

**Stes.**

# W prowincjonalnym czeskim miasteczku

(Od specjalnego korespondenta API

**Praga, w październiku.**

Celem naszej podróży do Mielnika, jednego z 300 miast powiatowych Republiki Czechosłowackiej, była chęć przekonania się, jak wygląda życie w małym mieście czeskim, z dala od głównych szlaków. Wybraliśmy to miasto dlatego, iż nie ma ono żadnych osobliwości i tym samym nie ściąga żadnych turystów. Obraz jego może być więc typowy dla setek innych podobnych miast i miasteczek czeskich.

Już w autobusie ogarnia nas znajoma atmosfera. Tłok, stojący pasażerowie, kobiety z koszykami, rozmowy przypominające nastrój autobusu podwarszawskiego.

Jazda ma trwać przeszło 2 godziny. Z okien autobusu widać niewiele, staramy się wobec tego nawiązać rozmowę z współpasażerami. Jeden z nich ma znaczek W. Z. O. i chętnie wdaje się w rozmowę. Polska zrobiła na nim duże wrażenie widać to z każdego jego słowa. Podoba mu się zarówno tempo odbudowy jak też i styl pracy. No i jak zwykle, imponują polskie możliwości aprowizacyjne.

Tak dojeżdżamy do Mielnika. Czyste miasto, położone nad brzegiem Łaby, niedaleko ujścia Wełtawy, w niczym nie przypomina prowincji w naszym znaczeniu. Nie jest ono duże, liczy zaledwie 10 tys. mieszkańców, ulice mają jednak wygląd najzupełniej miejski. Wystawy sklepów niczym nie różnią się od wystaw na przedmieściach Pragi, Brna, czy innego miasta czeskiego.

Z tarasu nad Łabą widać górę, na której według legendy zatrzymał się Czech po rozstaniu z Lechem i Rusem. Trzeba przyznać, iż

**praszczur narodu czeskiego miał dobry gust**

i wybrał przepiękną okolicę.

Biegnąca tuż obok linia wysokiego napięcia sprowadza nas do teraźniejszości. Małe miasto posiada oczywiście wszystkie nowoczesne urządzenia komunikacyjne. Światło elektryczne, gaz, wodociągi i kanalizację. Jeśli nie ma tramwaju, to tylko dlatego, iż naprawdę nie byłoby dokąd jeździć.

Stromą uliczką wróciliśmy znów na rynek, do ratusza aby otrzymać potrzebne informacje.

Wszyscy urzędnicy magistratu, jak zwykle w Czechach, udzielają nam wszystkich informacji szybko, dokładnie, bez żadnych formalności.

Urzędnicy namawiają nas do zwiedzenia zakładów winiarskich (przedmiot dumy mieszkańców miasteczka), mieszczących się na starym zamku książąt Lobkowitz. Zakłady nie są duże. Wszyscy widzieliśmy już znacznie większe. Są jednak porządnie utrzymane i produkują dość pokaźne ilości doskonałego wina. Próbujemy je wraz z oprowadzającym nas starym majstrem. Piwnice są chłodne i mroczne. Poprzedni właściciele, książęta Lobkowitz, uwiecznili się na wielkich beczkach z winem: każda beczka nosi imię jednego z członków rodziny.

Przyjemnie się rozmawia w winiarni, czas jednak nagli, zbliża się wieczór, trzeba wracać. Kupujemy jeszcze parę butelek wina, które mają dojechać do Polski — i wychodzimy z powrotem na ulicę.

O tej porze na ulicach jest więcej ludzi. W kioskach gazetowych ruch. Ludzie kupują świeże praskie pisma. W kinach zaczęły się już seanse. Normalne mieiskie życie, tak jak w dużym mieście. Stary obraz prowincji przeszedł do historii. Rozwój techniki zupełnie zmienił jej oblicze.

Miasteczko połączone koleją i autobusem z dużym miastem, posiadające gaz, wodociągi i elektryczność, zradiofonizowane nie jest już tym, czym kiedyś było. To żadna zapadła dziura. Ludzie w Mielniku interesują się tymi samymi zagadnieniami, co i w Pradze. Plan dwuletni, sytuacja międzynarodowa, czy nowa ustawa o ochronie Republiki są tak samo odczuwane tu jak i w wielkich miastach.

Prowincja czeska żyje pełnym życiem.

**Juliusz Strumiński**

*Trzykrotnie więcej niż w 1938 r.*

# O polsko-czechosłowackich stosunkach gospodarczych

Przypominam sobe taki fakt, jesienią ubiegłego roku w PDT, spółdzielniach i sklepach „Baty" pojawiły się większe partie czeskiego obuwia. Wracające z pracy dziewczęta gęsto przystawały przed wystawami, przyglądały się zgrabnym pantofelkom i z uśmiechem zadowolenia komentowały ceny. A ceny były kilkakrotnie niższe od cen obuwia produkcji krajowej, był to bowiem okres, kiedy nasz przemysł skórzany stanowił piętę Achillesową programu produkcyjnego i w wykonaniu planu znajdował się na szarym końcu.

Radość dziewcząt, że wreszcie stać je będzie na kupno pary porządnych bucików, urasta do znaczenia symbolu; w tej właśnie formie przeciętny człowiek pracy najżywiej uświadamia sobie korzyści, płynące z wymiany towarowej z innym państwem. — Czyż jednak nie uderzającym jest fakt, że Czechosłowacja, która sprzedaje Polsce wielkie ilości butów, równocześnie pomaga nam dostawami maszyn, radą i ludźmi — fachowcami w budowaniu w Polsce wielkie fabryki obuwia mechanicznego.

Przed wojną u nas, a i dziś często jeszcze, zwłaszcza w stosunkach handlowych Europy z Ameryką, obserwujemy inne zupełnie metody: zdobyty rynek zbytu trzyma się silnie w garści, nie dopuszcza się do rozwoju rodzimego przemysłu w tych krajach, dąży do możliwie najsilniejszego uzależnienia ich od siebie...

Stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie układają się na innych zgoła podstawach. Myślą przewodnią tych stosunków nie jest kapitalistyczna ekspansja ale socjalistyczna współpraca i pomoc.

## To jest możliwe

Gdy w lipcu 1947 roku podpisano w Pradze 14 układów, regulujących całokształt polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej, politycy i ekonomiści krajów zachodnich przecierali oczy ze zdumienia: czyż jest możliwym powierzanie sobie wzajemne tajemnic handlowych i produkcyjnych, uzgadnianie programów wytwórczych, ustalanie wspólne kierunku inwestycji — wołano — przecież jest wykluczone, by jedna lub druga strona nie wykorzystała tak szerokich możliwości i mówiąc językiem Więcha nie próbowała „nabić w kant" swego partnera?

Okazało się, że to jest możliwe. — Francuskie czasopismo gospodarcze „Economie" poświęciło ostatnio stosunkom polsko-czechosłowackim artykuł, w którym stwierdza prawidłowość działania zawartych układów wyrażającą się m. in. i w tym fakcie, że po roku ich stosowania obiętość wymiany towarowej polsko czechosłowackiej przekroczyła trzykrotnie poziom z r. 1938.

## Poza kręgiem obrotów handlowych

W istocie rzeczy układy praskie znaczeniem swym wybiegają daleko poza krąg obrotów handlowych. Niemniej ważną przecież jest umowa, dotycząca dostaw przez Czechosłowację materiałów inwestycyjnych dla Polski, na sumę 150 mil. dolarów. Dostawy te obejmą m. in. wspomnianą fabrykę obuwia mechanicznego, wyposażenie centrali elektrycznej o sile 100 tysięcy kilowatów dla nowej huty, budowanej z dostaw radzieckich, obejmą urządzenie nowej wielkiej elektrowni w Dworach pod Oświęcimiem, elektrowni, która będzie zasilać w prąd tereny Polski i Czechosłowacji.

Wśród 14 układów jest i umowa dotycząca wymiany doświadczeń technicznych i umowa o korzystaniu przez Czechosłowację z portu w Szczecinie i umowa o współpracy w dziedzinie komunikacji i wiele innych. W sumie — jak powiada min. Szyr — zadania i wyniki na nich oparte mają wpływ na takie elementy działalności gospodarczej obu państw, jak osiągnięcie wyższego poziomu technicznego produkcji, obniżenie kosztów własnych, zmniejszenie wydatków inwestycyjnych i uniknięcie inwestycji, które stają się zbędne wobec możliwości dostaw z drugiego kraju, bardziej „racjonalny podział programów produkcji, usprawnienie organizacji prac".

## Wspólność celu i metody

Jeżeli to, co ekonomiści Zachodu uważali za wykluczone, wytrzymało próbę życia, to stało się tak przede wszystkim dlatego, że oba kraje powiązane są ze sobą węzłami przyjaźni. Przyjaźni, pojmowanej nie tak, jak w państwach kapitalistycznych, gdzie szumna frazeologia pokrywa chęć wydyplomatyzowania czegoś na swoją korzyść, ale opartej na przesłankach konkretnych, na wspólnocie celu, którym jest droga do socjalizmu i na wspólnocie metody ekonomicznej, którą jest gospodarka planowa.

Wielkim ułatwieniem dla naszej współpracy gospodarczej z Czechosłowacją jest uzupełniająca się struktura gospodarcza obu krajów. Tak się składa, że my mamy u siebie to, czego brak Czechosłowacji i na odwrót Czechosłowacja jest w stanie zaopatrywać nas w te artykuły, których sami odczuwamy niedostatek. Nasz węgiel i cynk ma wielkie znaczenie dla przemysłu Czech i Moraw — czeskie „Zetory" pozwoliły nam uzyskać samowystarczalność rolniczą.

Tak jest nie tylko w dziedzinie wymiany towarowej. Polska droga wodna Odry wraz z portem szczecińskim stanowi doskonałe uzupełnienie czechosłowackiego systemu komunikacyjnego. — Budowa kanału Odra—Dunaj rozszerza możliwości eksportowo-importowe Czechosłowacji i równocześnie zbliża ku nam cały basen naddunajski i Bałkany.

Współpraca gospodarcza z Czechosłowacją obejmuje cały szereg dziedzin, którymi zajmują się specjalne komisje, i nad całością czuwa Rada Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej. W ramach Komisji zdołano wyjaśnić wiele wątpliwych zagadnień i praktycznie można stwierdzić, że stoimy na pograniczu praktycznej realizacji ścisłego związku gospodarczego obu krajów. Znaczenie współpracy określił bardzo plastycznie czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr Gregor, mówiąc, że zwiększa ona potencjał gospodarczy obu krajów w postępie geometrycznym.

**J. Brzeski**

# Ku podniesieniu poziomu życia ludu pracującego

## Czechosłowacja na przełomie dwóch planów

Czechosłowacja w mniejszym stopniu aniżeli Polska odczuła gospodarcze skutki okupacji niemieckiej i wojny. Złożył się na to szereg przyczyn m. in. położenie geograficzne. Zanim front przybliżył się do jej granic, armia hitlerowska była już rozbita. Pojedyncze watahy, uciekające w popłochu przed siłą radzieckiego oręża nie miały czasu na systematyczne niszczenie opuszczonego kraju tak, jak się to działo w Związku Radzieckim i częściowo w Polsce. — Toteż Czechosłowacja mogła zamknąć pierwszy swój plan — skierowany w zasadzie na odbudowę tego, co w latach wojny zostało zniszczone lub zaniedbane i na uzupełnienie swych kadr fachowych — w krótszym aniżeli Polska okresie czasu. Ten pierwszy plan dwuletni, obejmujący lata 1947 i 1948, jest już właściwie zakończony. Przemysł czeski zdołał do końca października br. wykonać zakreślone planem zadania. Rolnictwo natomiast, które skutkiem katastrofalnej suszy w 1947 r. doznało bardzo poważnych strat m. in. także w materiale hodowlanym, siłą rzeczy nie mogło sprostać wytkniętym mu celom.

Obecnie Czechosłowacja wchodzi w kolejny etap gospodarczego rozwoju i rozpoczyna realizację planu 5-letniego. Premier rządu CSR Antoni Zapotocky tak określa zadania planu: „Treścią planu pięcioletniego jest budowa oraz przebudowa czechosłowackiej gospodarki narodowej, celem zaś podwyższenie na zasadzie zwiększonej wydajności pracy poziomu życia całego ludu pracującego. Plan pięcioletni będzie ważnym etapem w rozwoju naszej ludowej demokracji w kierunku socjalizmu. Jednym z jego wielkich zadań jest również zacieśnienie i pogłębienie współpracy z państwami o gospodarce planowej."

Zobaczmy, jak przedstawiają się konkretne zamierzenia Czechosłowacji na najbliższe 5-lecie w przemyśle i w rolnictwie.

Wartość produkcji przemysłowej Czechosłowacji w r. 1953 ma wynosić 453 miliardy koron czeskich. W przemyśle przewiduje się zatem wzrost produkcji w stosunku do najlepszych lat przedwojennych o 60%. Szczególny nacisk kładzie plan na rozbudowę przemysłu metalowego, a zwłaszcza na budowę ciężkich maszyn. Ma to podstawowe znaczenie zarówno dla dalszego uprzemysławiania się samej Czechosłowacji, jak też i dla innych krajów demokracji ludowej, uzależnionych w swej rozbudowie od dostaw czechosłowackich.

Dużą wagę zwraca również plan na przemysł konsumcyjny, którego produkcja w porównaniu z rokiem bieżącym wzrośnie o 50% i na budownictwo, gdzie przewiduje się w ciągu 5 lat stopniowy wzrost aż o 130% w porównaniu ze stanem obecnym.

W rolnictwie plan ustawiony jest wyłącznie pod kątem jak najlepszego zaopatrzenia w żywność ludności pracującej. Toteż szczególny nacisk kładzie się na rozwój produkcji zwierzęcej. W wyniku planu ma ona niemal się podwoić, przewiduje się bowiem, iż wartość produkcji zwierzęcej w r. 1953 będzie wynosić 50 miliardów koron czeskich, gdy w tym roku wyniosła tylko 26,8 miliardów. — Celom tym służyć będzie przewidziana na szeroką skalę mechanizacja rolnictwa. Ma ono otrzymać m. in. 20 tys. maszyn do dojenia, 750 tys. elektromotorów, 35 tys. garniturów do obróbki ziemi, 106 tys. żniwiarek. W tym wysoce uprzemysłowionym kraju kwestia rąk do pracy na wsi stanowi problem ekonomiczny. Uwzględnia to plan 5-letni i mechanizacja rolnictwa planowana jest pod kątem oszczędności sił ludzkich. (j)

# Na Słowacji rośnie trzcina cukrowa

BRATYSŁAWA (ZAP). Na południowej Słowacji obok eksperymentalnej uprawy ryżu, uprawiana jest też z dobrymi rezultatami trzcina cukrowa. Dwuletnie doświadczenia są na tyle zadowalające, że myśli się już konkretnie o rozszerzeniu obszaru uprawy przy wykorzystaniu znacznej ilości posiadanych już nasion własnej produkcji. Chodzi również o wyhodowanie własnego, uszlachetnionego gatunku. Trzcina cukrowa używana jest nie tylko jako doskonały pokarm dla bydła, zwiększający dojność krów, oraz przyspieszający tuczenie świń (również kury tak odżywiane lepiej się niosą) — ale wykorzystana ma być także jako surowiec przez przemysł fermentacyjny. Z trzciny cukrowej wytwarzać bowiem można specjalny gatunek spirytusu, nadający się szczególnie do wyrobu rumu.

# Głęboki oddech czeskiej gospodarki

Mniej więcej półtora roku temu, jeden ze znanych zachodnioeuropejskich polityków oceniając gospodarkę czechosłowacką oświadczył: „gospodarka ta w warunkach powojennych na pewno się załamie". — Rozumował on mniej więcej w ten sposób: Czesi posiadają znacznie rozwinięty przemysł, braknie im jednak surowców oraz nie zdołają zdobyć dla siebie zagranicznych rynków zbytu. To wszystko wskazuje na załamanie się ekonomiczne Czechosłowacji.

Jak jednak wyglądało to w rzeczywistości? Ludowa Republika Czechosłowacka podjęła z miejsca odbudowę swego kraju. Ruszyły fabryki, klasa robotnicza zdwoiła swój wysiłek, koncerny i kartele zostały obalone. Czechosłowacja nabrała oddechu wolności wyzwalając swą gospodarkę spod wpływów obcego kapitału.

Zaczerpnięcie tego szerokiego i głębokiego oddechu w rozwoju ekonomicznym Czechosłowacji było możliwe dzięki sile i zwartości szeregów robotników czeskich. Dlatego rząd republiki czeskiej mógł już w kwietniu 1945 r. ogłosić tzw. program koszycki program który przewidywał uspołecznienie podstawowych i kluczowych przedsiębiorstw i zapowiadał planowanie gospodarcze.

24 października 1945 r. Sejm uchwalił pamiętny dla bratniego narodu dekret o nacionalizacji przemysłu banków i towarzystw ubezpieczeniowych.

Około 10 tys. przedsiębiorstw przeszło w ręce narodu czeskiego. Majątek zdrajców i Niemców został skonfiskowany. Pozostali właściciele otrzymali wynagrodzenie za unarodowione przedsiębiorstwa. — Podstawą szeroko zakrojonej akcji było określenie ważności i znaczenia danego przedsiębiorstwa w gospodarce republiki czeskiej.

Uspołecznienie przedsiębiorstw czechosłowackich w szerszym zakresie nastąpiło w bieżącym roku, na podstawie nowej konstytucji z dnia 9 maja br. Wszystkie warsztaty pracy zatrudniające ponad 50 pracowników oraz o kluczowym znaczeniu dla państwa, zostały znacjonalizowane. Reformy te oznaczają dalszy krok w kierunku socjalizacji u naszego południowego sąsiada.

Ciekawa jest struktura organizacyjna gospodarki naszego sąsiada. Różni się ona od polskiego systemu gospodarczego. Przedsiębiorstwa unarodowione posiadają tam pełną osobowość prawną. Podobne więc są do przedsiębiorstw prywatnych. Płacą podatki, są wpisane do rejestru handlowego, a za długi ich skarb państwa w ogóle nie odpowiada.

Na czele przedsiębiorstwa stoi dyrektor wraz z zarządem. Zarząd ten w 2/3 swego składu jest mianowany przez władze państwowe a w 1/3 wybierany przez załogę fabryczną spośród robotników. Klauzula ta oznacza wielki wpływ pracowników zakładu na działalność przedsiębiorstwa. Nadto przy każdej takiej firmie istnieje komitet fabryczny, przypominający naszą polską radę zakładową. Zadaniem tego komitetu jest obrona interesów robotników oraz przeprowadzanie kontroli w przedsiębiorstwie. Również nader ciekawy jest fakt, że 10% czystego zysku danej firmy co rocznie przekazuje się do dyspozycji robotników, celem poprawy ich socjalnego i kulturalnego położenia.

Firmy, przedsiębiorstwa i zakłady pracy zrzeszone są w 17 branżowych centralnych zarządach. Poszczególne zaś centrale wraz ze wszystkimi przedsiębiorstwami spółdzielczymi i prywatnymi wchodzą z kolei w skład instytucji nadrzędnej o charakterze samorządu gospodarczego. Oznacza to innymi słowy, że ekonomika czechosłowacka jest zwarta, nie posiada luk ani sztucznych przedziałów oraz podlega wspólnemu centralnemu kierownictwu, co oczywiście prowadzi do coraz to większych sukcesów produkcyjnych.

Mówiąc o potencjale gospodarczym Czechosłowacji, należy wspomnieć o wartościach robotników czeskich. Posiadają oni wysokie kwalifikacje, przy tym uświadomieni są politycznie w bardzo wysokim stopniu. Dzięki temu poszczególne gałęzie przemysłu odżyły po wojnie szybko i rozwijają się sprawnie. Dzięki temu również rozpowszechniło się współzawodnictwo pracy, które wprawdzie nie może pochwalić się posiadaniem takich asów, jak bracia Bugdołowie, Zielińscy, Cyronowicz i inni, ale które ujęło w swe ramy ogromną większość robotników czeskich.

W początkach swego rozwoju Czesi wprowadzili jedynie planowanie odcinkowe. Wielu przedsiębiorstwom spółdzielczym i prywatnym a nawet państwowym zostawili pełną swobodę działania. Dopiero pod koniec 1946 r. został opracowany pierwszy ogólny plan gospodarczy przewidziany na okres dwóch lat. Plan ten został już wykonany. W związku z tym produkcja przemysłowa przekroczyła produkcję przedwojenną z 1937 roku o pełnych 10% Produkcja rolna natomiast dorównała wytwórczości przedwojennej. Nadto w dużej części uprzemysłowiono Słowację, całkowicie zaludniono pogranicze sudeckie oraz ustabilizowano walutę. To wszystko pozwoliło na opracowanie planu 5-letniego, który w przyszłym roku wejdzie w życie. Według tego planu stopa życiowa społeczeństwa czeskiego podniesiona zostanie w na bliższych czterech latach o 60% w stosunku do okresu przedwojennego a dochód narodowy wzrośnie o pełnych 50%.

Nie sprawdziły się słowa owego polityka, o którym wspomniałem na wstępie artykułu. Gospodarka czeska odbudowała się. Gospodarka czeska nadto weszła w bliski kontakt z Polską. Kontakt ten przekształcił się w trwały sojusz polityczno-gospodarczy, który przyczynia się do jeszcze większego wzrostu potencjału gospodarczego obu krajów. Dziś Polska i Czechosłowacja tworzą w Europie wschodnie bastion pokojowej i twórczej pracy, bastion nadziei, że przyszłość naszemu i czeskiemu społeczeństwu przyniesie jutro syte.

Z. N.

# Na czeskich ziemiach odzyskanych

(Korespondencja własna)

Praga, w październiku

**Nie jest wykluczone, iż wielu ludziom tytuł ten może wydać się niezrozumiały, niemniej jednak Czechosłowacja ma swoje ziemie odzyskane. Wprawdzie kraj sudecki, o którym będzie mowa, w przeciągu przeszło tysiąca lat wchodził w skład tzw. czeskich ziem historycznych, masa Niemców jednak na tych ziemiach była stałą groźbą dla narodu czechosłowackiego.**

Dosłownie kilkadziesiąt kilometrów od Pragi zaczynały się osiedla niemieckie w tak zwanym Sudetenlandzie. Dopóki istniał taki stan rzeczy nie można było mówić ani o zewnętrznym ani o wewnętrznym bezpieczeństwie Czechosłowacji. Interes państwowy Czechosłowacji wymagał zlikwidowania wrogiego klina, odzyskania Ziem Sudeckich nie tylko pod względem politycznym, ale i etnograficznym, To z kolei mogło nastąpić tylko przez wysiedlenie Niemców i osiedlenie na ich miejscu Czechów.

Ludność niemiecka w przedwojennej Czechosłowacji wynosiła blisko 3 000 000. Trzeba przy tym podkreślić, iż w chwili, gdy Niemcy uciekali, olbrzymia większość nie poszła z wojskami niemieckimi, lecz pozostała na miejscu, licząc najwyraźniej na ewentualne poparcie Amerykanów, w których strefie znalazł się kraj sudecki. Niemcy sudeccy nie omylili się. Znaleźli oni opiekunów wśród wojskowych władz amerykańskich już w latach 1945 i 1946. Mimo to jednak akcja wysiedleńcza i połączona z nią akcja osiedlania Czechów na Ziemiach Sudeckich trwała bez przerwy i już w 1946 roku była zakończona.

### Jak wygląda'ą obecnie Ziemie Sudeckie!

Propaganda niemiecka nie zaniedbuje żadnej okazji, żeby twierdzić, iż Czesi zniszczyli Ziemie Sudeckie a nie potrafili ich zagospodarować. My znamy dobrze te płaczliwe żale o „pustyni za Odrą". Wieś sudecka nie jest ani pusta, ani zaniedbana, jak fałszywie stwierdza propaganda niemiecka. Ani ta przy wielkiej autostradzie, ani ta mniejsza, przy bocznych polnych drogach. Rzecz ciekawa, w czasie naszej wędrówki po Sudetach, nie widzieliśmy żadnych ugorów. Wszystkie pola są uprawione.

Rozmawialiśmy z osadnikami w różnych wsiach, zarówno dużych, jak i małych. W Dolnim Kramelinie, liczącym zaledwie kilkadziesiąt domów, zastaliśmy prawie wszystkich osadników w polu. Z ich odpowiedzi i późniejszej rozmowy z przewodniczącym miejscowej Rady (Mistny Narodni Wybor) wyłania się typowy obraz wsi sudeckiej. Osadnicy zaczęli napływać latem 1945 r., a Niemcy wyjeżdżali stopniowo. Dziś nie ma tu ani jednego. Większość gospodarstw ma już gospodarzy. Pozostały jeszcze do objęcia dwa, ale i te mają już wyznaczonych osadników. Bywają wprawdzie na wsi jeszcze puste domy, ale jest to całkiem inna sprawa. Gospodarstwa niemieckie były bardzo zróżniczkowane. Obok wielkich były bardzo drobne, parohektarowe. Osadnicy czescy mają równe i na ogół większe działki. Z tego względu część domów, tych najgorszych jest niezamieszkała, ziemia jednak została obsiana przez innych gospodarzy. Nic się nie marnuje. Koni na wsi jest dosyć, może nawet więcej, niż na wsiach w Czechach centralnych. Krów jest niemało, lecz w stanie inwentarza poszczególnych gospodarzy bywają duże różnice — od 2 do kilkunastu krów. Dużą pomoc okazują wsi brygady robotników miejskich. Działa już spółdzielczy ośrodek maszynowy, posiadający także traktory.

Stosunki panujące we wsi Kramelin typowe są dla całego kraju sudeckiego.

Również mniejsze miasta sudeckie żyją normalnym życiem. Nowi osadnicy już się zaaklimatyzowali i zrośli z nowym dla nich krajem.

Krótka 3-letnia historia tej wsi — to fragment walki narodu czeskiego o odzyskanie swego historycznego kraju sudeckiego.

*Strum*

# Nasze sąsiadki znad Wełtawy

Mieszkamy po sąsiedzku — ale stanowczo za mało się znamy. A przecież coraz bardziej zacieśniają się więzy przyjaźni polsko-czeskiej, jednoczy nas wspólnota kulturalna, datująca się od wieków.

*

W nowej Czechosłowacji kobiety odgrywają dużą rolę. I tak np. stanowisko ministra przemysłu zajmuje kobieta, Ludmila Jankovicowa, członek czechosłowackiej partii socjalistycznej.

Jaką była droga życia tej kobiety, droga która ją zawiodła do fotelu ministra? Młodo zdobywszy wykształcenie ekonomiczne, zajęła się Jankovicowa od razu zagadnieniami przemysłu w Czachosłowacji i w innych krajach Europy, dokąd odbyła liczne podróże w celach naukowych. Od wczesnej młodości poświęcała też wiele czasu pracy społecznej, w czasie wojny zaś pracowała w organizacjach czeskiego ruchu oporu. Po wojnie — weszła jako poseł do parlamentu, przez pewien czas była też zastępcą prezydenta Pragi. Głęboka znajomość praw ekonomicznych i bystrość sądu zyskały jej uznanie w kołach czeskich ekonomistów.

### Dobre urzędniczki

Społeczna aktywność kobiet czeskich przejawia się po wojnie również w poważnym wkładzie pracy w urzędach państwowych i w samorządzie. Tu wiele Czeszek pracuje sumiennie i wnikliwie — znajdując możność bezpośredniego wpływu na kształtowanie rzeczywistości. Śmiało powiedzieć można, że nie ma publicznych organów władzy, w których kobiety czechosłowackie nie brałyby udziału i nie odnosiły sukcesów.

Nie ma po prostu biura czy urzędu w Pradze, jak i w prowincjonalnych miastach, gdzie nie byłoby pokaźnej ilości urzędniczek. Na pierwszy rzut oka wszystkie one wydają się do siebie podobne. Dlaczego? Bo wszystkie mają ciemne, gładkie fartuszki, rozjaśnione i upiększone białymi gładkimi kołnierzykami. Gładkie jest też uczesanie. Słusznie ktoś określił, że urzędniczki czechosłowackie wyglądają jak grzeczne dziewczynki w szkole. Ani śladu różnobarwnych, nieraz ekstrawaganckich czy też zbyt wytwornych wizytowych sukien i rozwianych loków, jakie dość, niestety, często spotyka się wśród naszych urzędniczek i biuralistek.

Kobiety na poważnych stanowiskach — wszelkie dyrektorki i naczelniczki urzędują w angielskich kostiumach, ożywionych jedynie bluzką. Trzeba przyznać, że wygląda to bardzo dobrze.

### Duże sympatie dla Polek

W Czechosłowacji kobiety stanowią mniej więcej 50 proc. ludności. Materialnie lepiej są na ogół sytuowane od Polek — nie ma wśród nich takich mas wojennych wdów, tylu samotnych starych matek. Zawodowo pracuje duży procent kobiet, wiele posiada też wyższe wykształcenie. Znaczna jest liczba wybitnych śpiewaczek, artystek dramatycznych, malarek (na ostatniej wystawie w Warszawie dała się poznać m. in. wybitna graficzka Anna Mackova), literatek. Spośród dziennikarek najwybitniejszą jest Nina Bonhardowa, naczelny redaktor największego czechosłowackiego pisma kobiecego „Vlasta" i wielkiej agencji prasowej oraz kierownik działu wydawnictw Czechosłowackiego Ministerstwa Informacji. Kobiety wybijają się tu na każdym polu.

Nie co innego, jak właśnie wojna, udział w ruchu oporu, konieczność zarobkowania spowodowały w Czechosłowacji to, co i u nas: większą żywotność, ruchliwość kobiet, jak i większe zainteresowanie się sprawami społecznymi i politycznymi. Dzisiejsza Czeszka — to w ogromnej większości kobieta dojrzała politycznie, która wie, czego chce.

Czeszki z ogromną sympatią odnoszą się do Polek. Z niezwykłym entuzjazmem witały np. delegację naszą na zjeździe Światowej Federacji Kobiet w Pradze, zamieszczając w prasie szereg ciepłych i pochlebnych wzmianek. Wyrażały m. in. niezłomną nadzieję, że dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich siostrzyc — Słowianek uda się na pewno stworzyć piękniejsze życie w sprawiedliwszym świecie. Bo tylko naprawdę serdeczna współpraca i wzajemna pomoc narodów w odbudowie świata, a więc wszystkich krajów, stanowi rękojmię trwałego pokoju, który jest naczelnym postulatem kobiet dzisiejszych.

**D. Wyrybkowska-Białasikowa**


**FELIKS RÓG-MAZUREK**
Sekretarz Woj. Towarzystwa
Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej


# Moja rozmowa z premierem ZAPOTOCKY'M

Różnie układały się i kształtowały stosunki pomiędzy narodami polskim, czeskim i słowackim. Współpraca i współdziałanie na odcinkach życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego pomiędzy naszymi narodami w obecnym okresie rządów ludowych — przyjęła właściwe formy. Osobiście miałem możność przekonać się w Czechosłowacji o serdecznej i szczerej przyjaźni Czechów i Słowaków do nas. Delegowany przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przekonałem się, że nie ma tam już żadnych uprzedzeń do nas. Notowałem sobie wypowiedzi robotników, chłopów, działaczy społecznych, politycznych oraz młodzieżowych. Dla naświetlenia ważnych problemów zbierałem materiały w formie wywiadów specjalnych. Miałem też zaszczyt rozmawiać z p. premierem Zapotocky'm z p. ministrem Gregorem — prezesem Czeskiej „Spolecnost pro Kulturni a Hospodarskie styky s Polskem", oraz z powiernikiem dr. Józefem Szoltesem — prezesem „Slovensko-Polska Spolecnost" i innymi czołowymi ludźmi Czechosłowacji.

W wypowiedziach wszystkich Czechów i Słowaków potwierdziło się przekonanie, że nasz sojusz jest sojuszem rozumu i serca.

Ostatnia wojna dała nam poglądową lekcję historii. Wyciągnęliśmy z tej lekcji należyte wnioski.

To, co nas dzieliło, co było balastem w realizowaniu praktycznej myśli politycznej wyrzuciły nasze narody na śmietnik dziejowy. Marcowy traktat warszawski z 1947 r. o przyjaźni i wzajemnej pomocy, stanowi punkt zwrotny w dziejach stosunków polsko-czechosłowackich i dowodzi o wielkim rozumie politycznym naszych państw. Dokonały tego wielkiego dzieła historycznego rządy proletariatu polskiego, czeskiego i słowackiego.

Oba nasze kraje graniczą z narodami Związku Radzieckiego. Granice Polski i Czechosłowacji stanowią bastion słowiańszczyzny na zachodzie.

Rzeczypospolita Polska i Republika Czechosłowacka poprzez zawarcie sojuszu wieczystej przyjaźni i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim tym ściślej zespoliły się ze sobą na nowym szlaku dziejowym.

*Premier rządu czechosłowackiego A. Zapotocky przyjął na specjalnej audiencji sekretarza poznańskiego Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, płk F. Róg Mazurka*

Przed Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Czechsłowackiej oraz przed czeską „Spolecnost pro Kulturni a Hospodarskie styky s Polskem", oraz „Slovensko-Polska Spolecnost" stoją w tym okresie historycznym podstawowe, a wdzięczne zadania pogłębiania harmonijnego współżycia pomiędzy naszymi narodami, oraz przeprowadzenia planowej akcji nad zbliżeniem na wszystkich odcinkach życia.

Ogólnie ujmując zadania naszych Towarzystw Przyjaźni obejmowałyby:

— szerzenie przyjaźni pomiędzy narodami polskim, czeskim, słowackim;

— ścisłe współżycie i współpraca w każdej dziedzinie życia zgodnie ze starym słowiańskim hasłem — „Poznajmy się" i „Kochajmy się"!

Narody słowiańskie były zawsze narodami miłującymi pokój — tej wielkiej idei ludzkości pragniemy jako Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej wiernie służyć, ale z tym głębokim przeświadczeniem, że przyczyni się ona do uszczęśliwienia wszystkich narodów świata — w oparciu o sprawiedliwy, socjalistyczny ustrój.

Dziś — w dniu święta Niepodległości Republiki Czechosłowackiej przesyłamy z głębi serca najserdeczniejsze pozdrowienia oraz najlepsze życzenia i zapewniamy naszych braci Czechów i Słowaków, że tak jak i oni — budować będziemy wieczną przyjaźń pomiędzy naszymi narodami.

# Droga do wiedzy otwarła
## dla społeczeństwa rawickiego

Dla umożliwienia tym wszystkim, którzy na skutek wojny nie ukończyli 7 klas szkoły podstawowej, Oddział Powiatowy TUR-u rozpoczął w roku ubiegłym przeprowadzanie dokształcających kursów wieczorowych. Ponieważ znaczna część absolwentów wyraziła chęć dalszego kształcenia się, powołano do życia pierwszy na terenie powiatu Uniwersytet Powszechny.

Ma on za zadanie pogłębienie wiedzy ogólnej najszerszych mas społeczeństwa. Z bezpłatnych wykładów, które odbywają się w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godzinach od 19 do 21, mogą korzystać wszyscy obywatele, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej i 18 rok życia. Oprócz przedmiotów z wiedzy ogólnej, jak język polski, z uwzgl. literatury współczesnej, historii z zagadnieniami współczesnymi i arytmetyki, celem praktycznego przygotowania słuchaczy, wykłada się księgowość, administrację ogólną i technikę pracy umysłowej. Wykładowcami są: podinsp. szkolny p. Wł. Jarczewski, który pełni zarazem funkcje kierownika, oraz nauczyciele pp.: Wł. Klimczak i Sylwester Miedziarek, oraz pp. Jagalska i Wiśniewska. Wykłady odbywają się w Domu Społecznym. Biblioteka powiatowa, dysponująca 6 200 tomów, umożliwia słuchaczom korzystanie z odpowiednich książek i podręczników. Nauka trwa 2 lata. W chwili obecnej z kursu korzysta 23 słuchaczy.

Drugim ważnym zagadnieniem, które spędza sen z oczu tut. władz szkolnych, to walka z analfabetyzmem. Na terenie powiatu zarejestrowano 105 analfabetów. Rekrutują się oni w większej części z warstwy chłopskiej. Wydane przez władze szkolne zarządzenia do przeprowadzenia przymusowego nauczania, przewidują zbiorowe nauczanie od 15 osób wzwyż. Ponieważ w wioskach i osiedlach znajduje się po 1 analfabecie, władze szkolne powiatu postanowiły w podobnych wypadkach nauczanie indywidualne.

Równie ważnym wydarzeniem i nowością na terenie miasta, jest otwarcie czytelni publicznej w Domu Społecznym. Kompletnie nowe urządzenie wnętrza, absolutna cisza, łatwy sposób korzystania z książek oraz miłe bibliotekarki w osobach pp. Nowotnej i Chmielewskiej pozwolą dużej części naszego społeczeństwa na korzystanie z dobrodziejstw wiedzy, w lepszych od domowych warunkach.

**T. Wojtkowiak**


**Krotoszyn i okolica!**

Czytelnikom naszym podajemy do wiadomości, że

ogłoszenia do

**„Głosu Wielkopolskiego"**

przyjmuje na warunkach obowiązującego cennika bez żadnych dopłat:

**Franciszek Kowalski, Krotoszyn, ul. Powst. Wlkp. nr 31.**

Prosimy o zwracanie się w sprawach ogłoszeniowych pod wskazanym adresem, co zaoszczędzi fatygi i czasu.


# Więzieniem i grzywną
## karze się paskarzy

Postanowieniem Delegatury Komisji Specjalnej w Poznaniu ukarano grzywną w wysokości 150 000 złotych Zofię Grzybkowską, dzierżawczynię bufetu kolejowego w Ostrowie Wlkp. za pobieranie nadmiernych cen za piwo na peronie dworca.

*

W ubiegły poniedziałek aresztowano a następnie osadzono w więzieniu rzeźnika Bolesława Babiaka z miejscowości Niesłuż pow. konińskiego, który pobierał za 1 kg słoniny 450 zł, zamiast 320,— za 1 kg.

# Tegoroczna akcja letnia
## w powiecie sredzkim

W ubiegłym tygodniu w sali Pow. Rady Narodowej w Środzie odbyło się zebranie sprawozdawcze Powiatowej Komisji z tegorocznej akcji wczasów dla dzieci i młodzieży powiatu średzkiego. Z wyczerpujących sprawozdań przewodniczącego, p. mgr. Fr. Króla, oraz jego zastępcy, p. J. Pilaczyńskiego wynikało, że ostatnia akcja letnia w oparciu o doświadczenie z trzech ubiegłych lat i aktualne instrukcje Ministerstwa Oświaty była zorganizowana sprawnie i dała uczestnikom wczasów duże korzyści. Urządzono ogółem 19 placówek z liczbą 1211 dzieci i młodzieży. Suma wydatkowana na całą tę akcję wynosiła 4 175 669 zł, którą w dużej części pokryło Państwo, poza tym Ubezpieczalnia Społeczna w Gnieźnie, Wydział Powiatowy i Gminny, akcja społeczna, rodzice uczestników i in. Kierownicy placówek w krótkich charakterystykach zapoznali członków Pow. Komisji z ciekawszymi szczegółami z życia kolonii, wysuwając praktyczne wnioski dla organizatorów wczasów letnich w roku przyszłym. Ożywiona dyskusja wykazała pełne zrozumienie tej tak ważnej akcji dla naszej młodzieży. W zebraniu m. in. uczestniczył również starosta W. Kaczmarek. (Kr)

**Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.** Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej we wszystkich gromadach i gminach odbywają się zebrania, na których omawiane są zagadnienia polsko-radzieckie. Ostatnio powstały koła TPPR w Kostrzynie, Nekli, Dominowie, Krzykosach i Zaniemyślu. W Środzie powstały koła w szwalni, tkalni, w Starostwie, Zarządzie Miejskim i Ośrodku Traktorowym.

**Rozdanie dyplomów i nagród.** Na zebraniu Zrzeszenia Hodowców Koni i Bydła na tut. sali Domu Społecznego, zabranie zagaił Stefan Kujawiński, następnie przemawiali pp. Hałas i Goliński. W dalszym programie rozdano 13 nagród pieniężnych szwajcerom i stangretom, którzy prowadzili wzorowo obory. Rozdano także 34 dyplomy gospodarzom za wzorowe obory.

**W Nekli odbyło się zebranie Ligi Kobiet.** Do zarządu weszły pp. Cecylia Zmyślona, Miecz. Antoniewska, Waleria Budych, Anna Bandosz, Alfreda Kubera.

**W ostatnim miesiącu** gmina Nekla zebrała 250 tys. zł na odbudowę Warszawy. Dalsze ofiary wpływają.

**Przy gmachu Zw. Sam. Chłopskiej** w Nekli buduje się mleczarnię spółdzielczą. Wybudowano już pierwsze piętro. Do zimy ma być wciągnięty dach.

**Remont kościoła.** Dzięki ks. prob. Fibigowi kościół parafialny został wyremontowany. Naprawione zostały okna oraz dachy i wszelkie szkody, które zostały wyrządzone w czasie wojny. Ostatnio kościół został zelektryfikowany. Koszta remontu w wielkiej mierze pokryła wenta parafialna.

**Straż Pożarna** w Nekli została zmotoryzowana. Ostatnio z demobilu otrzymała samochód oraz drugą motopompę.

**Otwarcie biblioteki gminnej.** Ostatnio w budynku pałacowym w Nekli została otwarta biblioteka Zarządu Gminnego. Liczy ona około 500 tomów.

# O. S. P.
## w powiecie wolsztyńskim

Wolsztyńska OSP dysponuje doskonałym sprzętem technicznym. Po gromadach coraz lepiej wyposaża się drużyny strażackie.

Ostatnio odbyły się rejonowe zawody strażackie w Chorzeminie, w których wzięły udział straże pożarne z Obry, Dąbrowy Nowej, Niałka Wielkiego, Chorzemina, Widzimia Starego, Kębłowa i Wroniaw. Lecz nie tylko na zawodach, ale i na rejonowych manewrach strażackich i przeglądzie sprzętu technicznego, możemy podziwiać sprawność drużyn. Manewry takie, w których również brały udział straże przymusowe, odbyły się w ub. niedzielę dla rejonu Nowawieś—Mochy. Udział wzięło 12 drużyn. Obiektem manewrów były 3 stodoły gospodarskie.

Podobne manewry odbyły się poprzednio w Rakoniewicach. Brało w nich udział 7 straży pożarnych. (trz)

# Dewastowała
## gospodarstwo poniemieckie

Paulinie Kruszelnickiej zamieszkałej w Trębaczewie pow. Kępno zostało przydzielone tymczasowo gospodarstwo rolne poniemieckie. Zaledwie w tydzień po objęciu gospodarstwa w posiadanie, Kruszelnicka rozebrała drewnianą stodołę, a drzewo częściowo spaliła wzgl. zużyła na inne cele. Za tę dewastację zagrody Kruszelnicka odpowiadała przed Sądem Grodzkim w Kępnie, a następnie na skutek apelacji przed Sądem Okręgowym w Ostrowie i skazaną została na sześć miesięcy więzienia. (md)

# Kronika ostrowska


**Oddział redakcji i administracji: Ostrów, ul. Wolności 20 m. 3, tel. 422 — przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne, drobne, reklamowe, nekrologi — codziennie od 8—10 i od 15—17.**


**Zbiórka uliczna.** Komitet Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność przy Oddziale P. C. K. w Ostrowie Wlkp. przeprowadza w dniu Święta Zmarłych zbiórkę uliczną, z której dochód przeznacza na pielęgnację grobów.

**Do Archiwum Miejskiego** złożyli pp. Biliński Bogdan swój zbiór gazetki podziemnej „Orzeł Polski" oraz „Ogłoszenia Okręgu Wyborczego" (Wybory do Sejmu i Senatu z r. 1922) i jeden numer „Gazety Ostrowskiej" z r. 1910 (nr 133), Maksymilian Kowalski, mistrz malarski 1 egz. „Bürgerbuch der Stadt Ostrowo", Franciszek Multana, mistrz krawiecki jedną monetę „Trzy grosze polskie" z r. 1826, Marszałek, kierownik Drukarni Państwowej, dalszy zbiór starych druków, Mocek, kasztelan Domu Kultury, zbiór minerałów — kamieni, przechowanych przez niego w czasie okupacji z dawnego Muzeum Miejskiego.

Składając ofiarodawcom serdeczne podziękowanie, mamy nadzieję, że czyn ich znajdzie dalszych licznych naśladowców. Archiwum Miejskie przyjmuje (również jako depozyt) wszelkiego rodzaju druki, książki, ulotki, gazety, jak również fotografie, szkice, mapy, obrazy oraz opisy, wspomnienia itd., mające styczność z dziejami naszego miasta. Po skompletowaniu zbiorów utworzone będzie Muzeum Miejskie.

**Kradzież w Ostrowie.** W ubiegłym tygodniu zgłosił się nieznany mężczyzna do p. Władysława Szczepaniaka, zam. przy ulicy Kościelnej 6, z propozycją reperacji dachu. Ponieważ doszło do ugody, nieznany osobnik otrzymał zaliczkę w wysokości 1000 zł od samego p. Szczepaniaka, a w dniu następnym 5000 zł od jego żony. Dach jednak nie został zreperowany, bo osobnikiem tym okazał się Franciszek Kochaniak z Ostrowa (Rynek 8), który w podobny sposób nabrał już więcej osób, inkasują łączną sumę 10.000 zł. Zajęła się nim prokuratura Sądu Okręgowego.

**Uwaga, Rolnicy!** Starostwo Powiatowe komunikuje, że rolnicy, którzy dostarczyli do P. Z. Z. zboże po zamknięciu ksiąg likwidacyjnych zaległych świadczeń rzeczowych, uczynili to wyłącznie na własne ryzyko i że dostawy te nie będą zaliczane na poczet zaległych świadczeń rzeczowych.

**Imprezy sportowe w niedzielę.** 24 bm. odbył się mecz w siatkówce męską na neutralnym boisku „Metalowca" między K. S. „Ostrovią" i T. S. „Prosną" Kalisz. Gra skończyła się porażką gości w stosunku 2:0 (15:10, 15:9). „Ostrovia" tym samym zdobyła sobie tytuł mistrza okręgu.

**W tym samym dniu** rozegrany został mecz w piłkę nożną na stadionie kolejowym o mistrzostwo kl. C między K. S. Samopomoc Chłopska Wyganowo i „Ostrovią" III. „Ostrovia" wygrała mecz ten w stosunku 8:0 (3:0).

**Sąd Okręgowy w Ostrowie** na posiedzeniu w dniu 26 października 1948 r. skazał za odstępstwo od narodowości polskiej:

**Irenę Dętka** z domu Nowak, zamężną Cygańską z Ostrowa, ul. Żeromskiego 6a, na dwa miesiące aresztu, **Elżbietę Ehlert** z domu Pohl z Ostrowa, ul. Zielona 4, na pięć miesięcy aresztu, **Szczepana Górala,** rolnika z Ostrowa, ul. Włościańska 15, na trzy miesiące aresztu, **Stanisławę Nowak** z domu Chowańską z Ostrowa, ul. Żeromskiego 6a, na sześć miesięcy więzienia, **Agnieszkę Hildebrandt** z Nowejwsi, powiat Kępno, na jeden miesiąc aresztu, **Annę Wolko** z Bralina, pow. Kępno, na jeden miesiąc aresztu, **Gertrudę Kurzawa** z domu Schubert, dawniej w Bralinie, pow. Kępno, obecnie we Wrocławiu, ul. Robotnicza 112, na dwa miesiące aresztu, **Balbinę Troska** z Nowejwsi, pow. Kępno, na pięć miesięcy aresztu, **Annę Hoffmann** z Kępna na trzy miesiące aresztu i **Franciszkę Puchala** z Mnichowic, pow. Kępno, na dwa miesiące aresztu. (md)

## RAWICZ

**Ze sceny.** W dniu 13 bm. wystąpił gościnnie w Rawiczu zespół Teatru Polskiego w Poznaniu, ze znaną komedią Rittnera pt. „Wilki w nocy". Komedia ta spotkała się z serdecznym przyjęciem. (tw)

**Wypadek motocyklowy.** W ubiegły poniedziałek w godz. wieczornych motocykl prowadzony przez Gubańskiego z pasażerem Andersem, obydwaj z Miejskiej Górki, wpadł na zakręcie drogi na przejeżdżający wóz. Motocykl uległ rozbiciu, a obydwóch pasażerów w stanie ciężkim przewieziono do Szpitala Powiatowego w Rawiczu.

**Związek b. Więźniów Politycznych** Oddział Rawicz, składa orkiestrze kolejowej ZZK w Lesznie serdeczne podziękowanie za ofiarę w formie gotówki w kwocie 8 900 zł złożoną na cele Związku. (tw)

# Wieczór literatury i muzyki radzieckiej
## w Śremie

Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckie odbył się w Śremie wieczór literatury, pieśni i muzyki radzieckiej, urządzony 23 bm. w sali Kasyna Oficerskiego. Wieczór zagaił dr Wojtczak, po czym obecni wysłuchali referatu o dzisiejszej literaturze radzieckiej. Wiersze deklamował plut. Fijałkowski z miejscowej jednostki wojskowej. Na zakończenie pierwszej części programu uczniowie Państwowej Średniej Szkoły ogólnokształcącej wykonali pod kier. p. prof. Gołębiowskiej inscenizację, symbolizującą braterstwo broni żołnierza polskiego i radzieckiego w walce ze wspólnym wrogiem faszystowskim.

W drugiej części wieczoru usłyszeliśmy pieśni rosyjskie i polskie w wykonaniu p. Kostrzewskiej oraz utwory Czajkowskiego, Rubinsteina i wiązankę melodii rosyjskich w wykonaniu orkiestry pod dyr. p. Ciesielskiego. Referat o literaturze radzieckiej i słowo wiążące o muzyce i pieśni radzieckie wygłosił pełnomocnik „Czytelnika" mgr Horowski.

# Kalisz
## znowu przoduje

Fabryka Wyrobów Bakelitowych w Kaliszu — podległa Poznańskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego wykonała roczny plan produkcji dnia 19 bm — z nadwyżką 650 tys. zł.

Załoga fabryczna nie poprzestała jednak na tym sukcesie i podjęła się wyprodukować dodatkowo do końca br. 4,5 tys. kg gotowych wyrobów, ogólnej wartości około 6 milionów zł (wm)

# Zjednoczyła się młodzież
## Liceum Pedagogicznego w Krotoszynie

Organizacja Związku Młodzieży Polskiej istniejąca przy Państw. Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie, powstała z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1948/49. W roku ub. istniały koła czterech poszczególnych organizacyj ideowo-wychowawczych, skupiające około 180 wychowanków. Po zjednoczeniu, na terenie zakładu powstało 10 kół klasowych Związku Młodzieży Polskiej pod kierunkiem wspólnego zarządu. Ilość członków ZMP wynosi obecnie 270. Dzięki przychylności dyrekcji zakładu i grona profesorskiego oraz wyrobionej postawie społecznej samych członków, praca kół postępuje naprzód.

Spośród uczniów starszych klas wyłoniono koło prelegentów, którego członkowie wygłaszają ref. bądź to na terenie poszczególnych kół, bądź też poza zakładem. Pewna ilość członków ZMP wygłasza pogadanki w kinie przed każdym seansem w związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zainicjowana niedawno akcja pomocy odbudowującej się Warszawie daje dobre wyniki. Sprawdzianem ofiarności jest specjalna tablica, ilustrująca za pomocą nalepianych krążków ilość pieniędzy złożonych przez poszczególne klasy. (wm)

# Z Krotoszyna donosza:

**Z Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.** Z początkiem bież. miesiąca odbyło się zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krotoszynie. W powiecie zorganizowano 8 masowych zebrań gminnych. W Krotoszynie organizuje się 25 kół TPPR.

Kina na terenie powiatu wyświetlają wyłącznie filmy radzieckie. Specjalne seanse urządza się co tydzień dla młodzieży szkolnej. Oprócz tego gminy obsługuje kino objazdowe.

Szkoły urządziły uroczyste poranki i akademie z okazji piątej rocznicy bitwy pod Lenino, a Liceum Pedagogiczne urządziło akademię dla wojska.

**PPS oczyszcza swoje szeregi.** W sali „Domu Chłopa" w Krotoszynie odbyła się w ubiegłą sobotę konferencja aktywu PPS pow. krotoszyńskiego przy udziale delegatów z WK PPS pp. Bartczaka i Bociana.

Po kilkugodzinnych obradach konferencja postanowiła usunąć z szeregów partii 78 członków.

**Egzaminy mistrzowskie w zawodzie fryzjerskim.** W ubiegły poniedziałek odbyły się w „Domu Rzemiosła" w Krotoszynie egzaminy mistrzowskie w zawodzie fryzjerskim. Przed komisją egzaminacyjną stanęli: Franciszek Berliński z Dobrzycy i Zygmunt Herczyński z Rozdrażewa, pow. Krotoszyn, którzy uzyskali tytuły mistrzów fryzjerskich.

**Zmarł wskutek zatrucia zepsutym mięsem.** W szpitalu miejskim w Krotoszynie zmarł po dłuższej chorobie rolnik Ignacy Szczotka z Dąbrowy, pow. Krotoszyn, jedna z 15 osób, które uległy zatruciu zepsutym mięsem podczas wykopków ziemniaków w Dąbrowie, o czym już donosiliśmy. Reszta zatrutych po wyleczeniu opuściła szpital. (fk)

# Co słychać w Lesznie?

**Akademia z okazji przyjaźni polsko-radzieckiej**

W dniu 21 bm. w Lesznie w sali kina „Polonia" odbyła się z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uroczysta akademia. W akademii tej społeczeństwo wzięło gremialny udział, tak że duża sala kina „Polonia" przepełniona była po brzegi.

W części oficjalnej z ramienia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej okolicznościowe przemówienie wygłosił starosta pow. Bunikiewicz, drugie przemówienie wygłosił delegat wojska.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra kolejowa, która wykonała kilka utworów, dalej chór międzyszkolny oraz zespół artystyczny Liceum Pedagogicznego, który wykonał kilka pieśni polskich i rosyjskich tańców i deklamacji.

W czasie akademii odbyła się również uroczystość przekazania tut. jednostce wojskowej radioodbiornika i 12 głośników. (br)

**Wystawa prac plastyków.** W niedzielę dnia 17 bm. w godzinach przedpołudniowych w auli Gimnazjum Żeńskiego przy placu Kościuszki nastąpiło otwarcie dziesiątej jubileuszowej wystawy prac członków zrzeszenia plastyków leszczyńskich. Wystawionych zostało przeszło 100 prac artystów-malarzy leszczyńskich jak Kudelli, Rozpendowskiego, Stobieckiego, Kromuszczyńskiego, Skorackiego i innych. Wystawa trwać będzie do dnia 31 października. (br)

**Spłonęło gospodarstwo i stodoła.** W poniedziałek dnia 18 bm. w godzinach południowych w Wojnowicach pow. Leszno, powstał pożar, skutkiem czego spłonęło gospodarstwo i stodoła na szkodę Skórzewskiego Ignacego.

Przybyła na miejsce wypadku straż pożarna nie zdołała już pożaru ugasić, który jak dochodzenia wstępne wykazały powstał prawdopodobnie przez nieostrożność dzieci. (br)

**Uważać na rowery i motocykle!** W dniu 16 bm. w Henrykowie pow. Leszno skradzione zostały 2 rowery. Powiadomiona o kradzieży milicja wszczęła natychmiast dochodzenia i pościg, który doprowadził do ujęcia sprawców kradzieży w przeciągu 2 godzin. Obydwa rowery zwrócone zostały poszkodowanym. (br)

**Akademia ku czci rozstrzelanych.** W środę 20 bm. w sali Hotelu Polskiego odbyła się uroczysta akademia żałobna ku czci rozstrzelanych w dniu 20 października 1939 r. przez Niemców 20 obywateli z miasta Leszna i okolicy.

Na program akademii złożyły się przemówienia, deklamacje itd. w wykonaniu członków Związku b. Więźniów Politycznych. Całość wypadła interesująco, przy czym podkreślić wypada duże zainteresowanie się miejscowego społeczeństwa. W dniu 21 bm. rano odbyła się msza św. za dusze rozstrzelanych oraz złożenie wieńców pamiątkowych na miejscu rozstrzelania przy placu Kościuszki. (br)

## BOJANOWO

**Nieszczęśliwy wypadek motocyklowy.** Od strony Rawicza wracali motocyklem pp. Bogdan Czwójda z Krobi i Piotr Jańczak z Gołaszyna. Wjeżdżając do miasta z nadmierną szybkością zamierzał p. Czwójda z latówki wjechać przez krawężnik na jezdnię. Po przejechaniu kilku metrów jezdnią — motocykl wywrócił się, przygniatając swym ciężarem jadących tak nieszczęśliwie, że p. Czwójda doznał ciężkich obrażeń cielesnych. Odstawiono go natychmiast do szpitala w Rawiczu.

**Miejski Komitet Apelu ONZ Pomocy Dzieciom.** W ostatnich dniach odbyło się w Bojanowie organizacyjne zebranie celem powołania do życia Miejskiego Komitetu Apelu ONZ Pomocy Dzieciom. Referaty i instrukcje odczytali burmistrz Fl. Majchrzak i nauczyciel H. Maciejak. Na zebraniu tym postanowiono w niedzielę dnia 31 bm. przeprowadzić akcję zbiórkową na dzieci polskie.

**Radiowęzeł w Bojanowie** rozrasta się z każdym dniem. Jeszcze w październiku pociągnie się linię przewodów radiowych przez wioskę Gołaszyn oraz przez Gołaszyn-Osady do wioski Golina Wielka. Materiał instalacyjny już nadszedł i z początkiem listopada mieszkańcy tych wiosek będą mogli długie wieczory zimowe spędzić przy głośnikach.

# „Idziemy do was z żywym słowem"...

Na wzór popularnych imprez „Czytelnika" pod nazwą „Z pieśnią do Was idziemy" — pełen inwencji i rozmachu Wydział Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika" przy Delegaturze Poznańskiej pod dyrekcją Witalisa Dorożały zorganizował nowy typ imprezy objazdowej w rodzaju żywego dziennika, mającego popularyzować wśród najszerszych rzesz żywe słowo polskie. Słowa tego spragnione są tak bardzo po długoletniej okupacji hitlerowskiej najdalsze zakątki naszego kraju, nie wyłączając tzw. „głuchej prowincji", gdzie głód słowa drukowanego a tym bardziej żywego jest w dalszym ciągu duży.

Imprezy popularyzujące to słowo mają wcale szczytne zadanie do spełnienia. W myśl starej maksymy powinny bowiem nie tylko kształcić i bawić, lecz również wychowywać i obywatelsko uświadamiać. W trudnych dzisiejszych warunkach zorganizować odpowiednio przeszkolony tego rodzaju zespół objazdowy nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Dlatego też trzeba odmiennie podchodzić do oceny tego rodzaju zespołu.

Impreza „Czytelnika" pod nazwą „Z żywym słowem idziemy do Was", pomyślana i wyreżyserowana jest dość interesująco i obejmuje trzy odrębne części 1) recytacyjno-wokalną składankę pt. „Poezja sprzed lat", 2) inscenizację fragmentu książki J. Andrzejewskiego pt. „Popiół i diament" oraz 3) lekki regionalny obrazek obyczajowy przeplatany kupletami pt. „Zaloty" (w strojach ludowych). Skala repertuarowa tego rodzaju widowisk wymaga od wykonawców-amatorów dość bogatego wachlarza kwalifikacji recytacyjno-aktorsko-wokalnych i zespołowej dyscypliny.

Wszyscy wykonawcy — mimo pewnych braków — wykazali w tym wypadku maksimum ambicji i dobrej woli, wywiązując się ze swego zadania na ogół poprawnie. Sporą dozę inwencji reżysersko-aktorskiej wykazała część pierwsza, dając w poezji sugestywny przegląd wypadków od 1 września 1939 roku do zakończenia działań wojennych (świetna imitacja syren alarmowych). Inscenizacja dwóch fragmentów z **„Popiołu i diamentu" — Andrzejewskiego** nie dała na ogół zamierzonego efektu, dopiero regionalny obrazek pt. **„Zaloty"** rozładował zupełnie atmosferę sali, do czego przyczynia się dobra oprawa muzyczna i kostiumowa. W sumie okazuje się, że lepiej rozwiązano stronę muzyczną niż recytacyjną wieczoru, gdzie każdy prawie z wykonawców rozporządzał dobrym materiałem głosowym.

**P. Mirosławę Wróblewską** — melodyjny sopran liryczny znamy dobrze z ubiegłorocznych występów w Operze Poznańskiej, a p. **Barbarę Sokalównę** — z imprez akademickich i z występów Sekcji Teatralnej SSSUP, gdzie wyróżniła się dużym stopniem kultury recytacyjnej. **P. Edward Sedin-Marciszewski,** wykonawca czołowych ról drugiej części i reżyser całości wykazał dobry nerw dramatyczny a po występach w Bydgoszczy, Lublinie i Toruniu znany on jest Poznaniowi z występów w Teatrze Aktora i Lalki P. Marciszewski jest również autorem słów do niejednej piosenki według muzyki Janusza Maćkowiaka. Do całości dostosowali się **p. I. Solińska i Julian Dziamski** (recytacja) oraz **p. Erazm Markiewicz** (tenor) i **p. Kazimierz Grabkowski** (akompaniament).

Zainteresowanie i zrozumienie z jakim start tej imprezy spotkał się w Poznaniu na wieczorach zorganizowanych dla ZMP oraz dla członków „Czytelnika" w Poznaniu, zwłaszcza zaś na prowincji dla członków „Czytelnika" w Michorzewie oraz dla junaków „S. P. " — świadczy najlepiej o potrzebie tego rodzaju imprez, a na wykonawców nakłada tym większe wymogi artystyczne. Jesteśmy przekonani, że nie zawiodą oni w przyszłości tego zaufania, jakim społeczeństwo wielkopolskie — od debiutu niemal — ich darzy i zaprezentują się zawsze z jak najlepszej strony.

**T. Ski.**

# 25 lat pracy w księgarstwie

## Jubileusz pracownika Spółdz. Ośw. Wydawn. „Czytelnik"

W tych dniach obchodził 25-letni jubileusz pracy księgarskiej doświadczony księgarz p. **Kazimierz Smolik.**

P. Smolik pracuje obecnie we wzorowej księgarni sortymentowej „Czytelnika" w Warszawie. Jeszcze kilka miesięcy temu zatrudniony był w poznańskiej księgarni „Czytelnika" przy ul. Armii Czerwonej. Pracę w zawodzie księgarskim rozpoczął w r. 1923 w Wilnie, w tamtejszym oddziale Gebethnera i Wolffa. Pod kierunkiem cenionych księgarzy przeszedł twardą, ale pożyteczną szkołę. Także i w czasie okupacji hitlerowskiej nie opuścił umiłowanego zawodu. Udało mu się m. in. uchronić przed zniszczeniem cały wagon książek, który przewiózł do kraju. Rzadki to jubileusz wytrwałości w tak męczącym i absorbującym zawodzie, jakim jest praca księgarza.

Tym bardziej należy złożyć Jubilatowi serdeczne życzenia pomyślnej pracy w dalszych latach. (Ss)

## Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy „Czytelniku"

Jak już donosiliśmy przy Spółdzielni Oświatowo-Wydawniczej „Czytelnik" — Delegatura poznańska, powstało Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Po dokooptowaniu nowych członków Zarządu skład jego przedstawia się jak następuje: prezes — red. Henryk Barański, wiceprezes — Roman Dolata, sekretarz — Stefan Wrzesiński, skarbnik — Józef Grygier. Członkowie Zarządu: Antoni Barnat, Tadeusz Sójka, Janusz Lehman, Stanisława Szymlet, Jan Dąbrowski, Eugeniusz Wałcerz.

# Nie będzie zimą głodnych i zziębniętych

## Wojew. Komitet Pomocy Zimowej wznowił działalność

Województwo Poznańskie, które jako pierwsze w Polsce zorganizowało po wojnie Akcję Pomocy Zimowej (prowadzoną w ramach Woj. Kom. Opieki Społecznej) w dalszym ciągu przoduje w ogólnopolskich świadczeniach na rzecz najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Podczas ubiegłorocznej akcji pomocy zimowej woj. poznańskie zebrało 72 243 tys zł, zajmując tym samym drugie miejsce w ogólnokrajowej akcji.

W sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się onegdaj zebranie organizacyjne Komitetu Akcji Pomocy Zimowej, przy współudziale przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji społecznych i Zw. Zaw. Według sprawozdania przedłożonego na zebraniu wynika, że z ogólnej sumy wydano na dożywianie najbiedniejszych 35.968 tys. zł. udzielono zapomóg pieniężnych na ogólną sume 5324 tys. zł, odzieży, obuwia, opału wydano za 5590 tys. zł. Nadto na opieke i akcję gwiazdkową wyasygnowano 10 339 tys. zł.

W tej chwili zaczyna się trzecia z kolei akcja pomocy zimowej. Będzie ona trwać od 1 listopada br. do 31 marca 1949 r. Głównymi cechami tej akcji jest powszechny charakter i dobrowolność świadczeń. Wynik akcji będzie znowu sprawdzianem stopnia świadomości i poczucia solidarności społecznej z drugiej zaś, zdolności organizacyjnych kierownictwa i sprężystości aparatu wykonawczego akcji.

Po apelu, z jakim zwrócili się do zebranych wiceprezydent Klause i dyr. Zdzisław Borówka — którzy w przemówieniach podkreślali szczególną ofiarność świata pracy kupiectwa i rzemiosła — powołano do życia nowy Komitet Akcji Pomocy Zimowej na rok 1948/49 i wybrano Komisję Rewizyjną, w skład której weszli: przedstawiciele WRN, Sądu Okręgowego, Nar. Banku Polskiego, kupiectwa, OKZZ, Banku Gospodarstwa Krajowego, PBR oraz Państw. Izby Adwokackiej.

Znając ofiarność społeczeństwa wielkopolskiego należy wierzyć, że i tym razem nie zawiedzie ono nadziei, bowiem akcja pomocy zimowej jest nakazem chwili i obowiązkiem obywatelskim, od którego nikomu nie wolno się uchylić. (hel)

# Jedziemy na zakończenie WZO

Wojewódzki Komitet Obywatelski Wystawy Ziem Odzyskanych w Poznaniu organizuje w sobotę dnia 30 bm. na zakończenie Wystawy Ziem Odzyskanych **pociąg specjalny.**

Wyjazd z Poznania 30 bm., godz. 3.42. Odjazd z Wrocławia dnia 30 bm., o godz. 21.20. Koszty udziału 600 zł obejmują: przejazd kolejowy w obie strony **(wagony osobowe),** wstęp na Wystawę, przejazdy tramwajowe i przewodników.

Zgłoszenia przyjmuje od środy dn. 27 bm. kierownik wycieczki p. Telesfor Glapiński gmach Izby Skarbowej Wały Batorego 5, III ptr. pokój 135, telefon 16-60 i 16-61. Zgłoszenia najpóźniej do piątku dn. 29 bm. godz. 12.

# Trzy miliony złotych oszczędności

## przyniosły wynalazki robotników Zakładów H. Cegielski

**W zakładach H. Cegielski we wrześniu wpłynęło ogółem 19 nowych wniosków oszczędnościowo-usprawniających czyli o 6 więcej niż w sierpniu br. Z rozpatrywanych wniosków przez komisje premiowano 18, przy czym autorom wypłacono ponad 81 tys. zł premii.**

**M. in. premie otrzymali: pracownicy fabryki wagonów mistrz Antoni Kaiser i mistrz elektrotechniczny Stefan Szczepaniak za przebudowę instalacji elektrycznej, dzięki czemu zakłady zaoszczędziły 216 tys. zł. Kierownik garażu Jan Narożny mistrz warsztatowy garażu Roman Lis zaoszczędzili 160 000 zł przez zaprojektowanie i przerobienie samochodu ciężarowego na napęd gazem drzewnym. Starszy mistrz montażu fabryki obrabiarek Adam Kruzel uprościł konstrukcję rękojeści skrzynki posuwu dłuższego przy rewolwerówce RV-40 przez co uzyskał oszczędność 170 000 zł.**

**Ogólna suma oszczędności, jaką otrzymano dzięki zastosowaniu usprawnień 18 wniosków dochodzi do 3 milionów złotych.**

# Kronika wydawnicza

## Spółdzielni Wyd. „Książka"

**Marks Karol — Krytyka Programu Gotajskiego** (Biblioteka Klasyków Marksizmu), str. 56, zł 50,—.

Najdonioślejsza obok „Manifestu Komunistycznego" praca programowa daje w najbardziej zwięzłych sformułowaniach teoretyczne podstawy programu partii proletariackiej.

**Nexö Marcin Andersen — „Ditta"**, str. 404 + 320, zł 800 — Przekład J. Mondscheina. Okładka H. Tomaszewskiego.

Powieść składa się z pięciu części: cz. 1. „Ditta" cz. 2. „Nad morzem" cz. 3. „Grzech", cz 4 „Czyściec" cz. 5. „Ku gwiazdom" i ukazuje się obecnie w dwóch tomach. Jest to historia o wnuczce ubogiego rybaka duńskiego, która „jako jedna z wielkiego szarego, półtoramiliardowego tłumu ludzkiego — czytamy w zakończeniu — wzięła na swe barki ciężar życia i dźwignęła go z pożytkiem... była tylko jedną z wielu bezimiennych — dzieckiem ludzkim, którego oznaką są zawsze ręce szorstkie od pracy".

**Krymow Juryj — Statek Derbent,** str. 304 zł 360.— Przekład Melanii Kierczyńskiej. Okładka A. Bernacińskiego.

Jest to opis stachanowskich rejsów radzieckich statków walczących o współzawodnictwo w wypełnieniu planu przewozu.

Juryj Krymow bohater Związku Radzieckiego, odznaczony Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy zginął w 1941 r. na froncie w walce z Niemcami.

# Świetlica dla reemigrantów

Polski Związek Zachodni w Poznaniu uruchomił dla swych członków i reemigrantów z Niemiec świetlicę przy ul. Chełmońskiego 2. Na zebraniu z okazji otwarcia świetlicy przedstawiono zebranym członkom P. Z. Z. zadania i plan pracy na najbliższy okres oraz dokonano wyboru kierownika sekcji kulturalno-rozrywkowej. Świetlica czynna jest w środy od godz 18—20. (x)


**Trawienie**
regulują zioła „Cholekinaza" Nr 1, 2 i 3
H. NIEMOJEWSKIEGO
Żądać w aptekach i skł. aptecznych. 10-2/2

**Ruch i radość kształtują człowieka**
Dlaczego ruch jest nam potrzebny?
Dlaczego ruchowi musi towarzyszyć radość?
Na te pytania daje odpowiedź nr 9 „PROBLEMÓW" 23d


†

Po dokonanej ekshumacji nastąpiło dnia 19 października 1948 r. złożenie zwłok do wspólnego grobu na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała na Dębcu, małżonków, śp. śp.

**z Ruczkowskich**

## Łucji i Maksymiliana Woźniaków

Msza św. żałobna za spokój dusz odprawiona zostanie dnia 30 bm., o godz. 8 w kościele OO. Salezjanów, przy ul. Masztalarskiej, o czym zawiadamiają

w smutku pozostałe
**siostry i szwagierki**

p8475

†

Dnia 26 października 1948 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza siostra, ciocia i kuzynka, śp.

**z Langnerów**

## Kazimiera Kosicka

przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążony
**mąż z rodziną**

24304


**GIPS**
sztukatorski 9,40
modelarski 10,—
**KIT**
FARBY - KREDA
LAKIERY Jagol
POKOSTY-KLEJ
na zimno
Hurt. Art. Malarskich
**K. Musiał i Ska**
POZNAŃ
Św. Marcin 16/17
tel. 41-58 p8315

**Ceraty**
**Linoleum**
**Chodniki**
**Celuloid**
**Igelit**
**Kaliko**
POLECAJĄ
**BUKOWSCY**
POZNAŃ
Stary Rynek nr 98/100
wejście: ul. Żydowska
naprzeciw Kościoła p8401

**Wózki**
dziecięce 24309
i spacerówki
w wielkim wyborze
poleca
„Wytwórnia"
POZNAŃ
ul. Kraszewskiego 28

Polecamy **suchą** tarcicę:
**Deski podłogowe** obrobione
**Deski i bale liściaste** każdego rodzaju
**Stolarkę** ościeżnicową wszystkich grubości oraz wszelkie materiały drzewne
**LIMBA** Sp. z o. o.
Poznań, ul. Kosińskiego nr 27/29
telefon 520-59 p8474

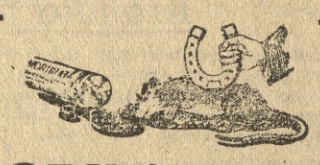
**Szczury** tępi radykalnie
najskuteczniejsza trutka
**MORTIRAT**
Żądać w drogeriach! p8020

**ZUBER — JÓZEFINA — KRYNICZANKA**
i inne wody lecznicze, sole i okłady borowinowe
nadeszły
**„POLSKIE UZDROWISKA"**
przedstawicielstwo Poznań, ul. Raczyńskich 12
Detaliczna sprzedaż
F-ma „MIR" Poznań, Daszyńskiego 34
wszystkie apteki, drogerie i składy spożywcze.
Poszukujemy przedstawicieli na wszystkie miasta. p7977

**Wielki wybór losów klasy III**
**w Kolekturze A. Grabarkiewicz**
10b-453 Poznań, Armii Czerwonej 2


## Przetarg

**Kancelaria Sejmu Ustawodawczego R. P.** ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie magla elektrycznego dla pralni Domu Poselskiego przy ul. Daszyńskiego 4.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku Firmy należy składać do skrzynki ofertowej w pokoju nr 10 przy ul. Daszyńskiego 6/8 (wejście od ul. Senackiej).

Otwarcie ofert nastąpi wobec przedstawicieli Firm dnia 9. XI. 1948 r. o godz. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w Urzędzie Skarbowym w wysokości 2% sumy oferowanej oraz odpis rejestru handlowego.

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego R. P. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Gospodarczym K. S. U. R. P. 10b-430

**Dyrekcja Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego** ogłasza niniejszym przetarg na urządzenie dźwigu elektrycznego osobowego w budynku administracyjnym w Poznaniu ul. Rzeczypospolitej 5.

Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach należy złożyć z napisem: „Oferta na dźwig elektryczny osobowy" do dnia

**6 listopada 1948 godz. 12**

w Wydziale Ogólnym Zjednoczenia al. Marcinkowskiego 27 II ptr., gdzie też nabyć można wzór oferty za opłatą 300,— zł.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego do kasy Zjednoczenia wadium w wys. 1% oferowanej sumy.

Dyrekcja Zjednoczenia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 10b-452

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

### Wolne posady

**Gosposia** do wszelkich prac domowych potrzebna. Warunki dobre. Gniezno. Konikowie nr 7. 10b-437

**Kupiec** z branży żelaznej z praktyką potrzebny natychmiast. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" Gostyń. 10a-238

**Gospodarz** samodzielny, rolnik samotny lub żonaty, do prowadzenia samodzielnie gospodarstwa 23 ha, dobre warunki, zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 24152. F2046

**Potrzebna** od 1. XI. lub 15. XI. samodzielna, uczciwa, młodsza, czysta dziewczyna wiejska, która zajmie się gospodarstwem domowym i podwórzowym u samotnego leśniczego. Oferty z podaniem pensji Leśnictwo Przedbórz, poczta Strzelno powiat Mogilno. 10a-251

**Przyjmę** dwóch krawców na konfekcję, tylko dobre siły. Zgłoszenia: F-a „Azet" Wrocławska 3. p8443

**Dekarzy** do robót dachówkowych na wyjazd przyjmuje Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane — Zjednoczenie Poznańskie al. Marcinkowskiego 1 — Wydział Techniczny. F2046

**Szewc** na damską pracę potrzebny. Durka. Dąbrowskiego nr 3. 24196

**Uczeń** cholewkarski potrzebny. Oferty Głos Wlkp. nr 24232.

**Czeladnik** piekarski zaraz potrzebny. Piekarnia. Niewitecki, Kórnik Rynek. 24174

**Uczciwą** dziewczynę jako pomoc domową zaraz przyjmę. Najchętniej zamiejscową — Wożna 10 m. 7. 10b-426

**Posługaczka** może się zgłosić. Kanałowa 17 m. 6. 24188

**Chłopiec** do posyłek potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Komitet, ul. Grobla 1. 24259

**Potrzebny** zaraz zastępca sekretarza Zarządu Gminnego w Dąbrówce Wlkp., pow. Międzyrzecz. Płaca do IX grupy upos. Mieszkanie dla samotnego zapewnione. 24249

**Pomocnica** domowa przychodna, samodzielna, świadectwami, potrzebna. Zgłosz.: po południu. Przemysłowa 53 m. 4. 24252

**Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych** Grunwaldzka 57 zatrudni zaraz:
**siłę biurową, monterów** 24328

**Szofera** czerwonym prawem jazdy poszukuję natychmiast. Leon Kubiak, Mielżyńskiego 10 24263

**Podróżujących** — odwiedzających drogerie i składy spożywcze na Poznań oraz poszczególne województwa, poszukuje wytwórnia chemiczna. Oferty Głos Wlkp. nr 24251.

**Gosposię** z gotowaniem i praniem na cały dzień przyjmę zaraz. Działowa 11a m. 17, od godz. 18-tej. 24274

**Kucharka** restauracyjna potrzebna. Kawiarnia Centralna, Leszno, Słowiańska nr 9. 10b-443

**Szofer-mechanik** rutynowany, z dobrymi referencjami, **poszukiwany.** Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,892". p8433

**Gosposia** samodzielna potrzebna zaraz do trzech osób na dobrych warunkach. (Własny pokój) Zgłosz.: ul. Polna 3 m. 8, godz. 16—18-tej. 24255

**Prasowacz** konfekcyjny potrzebny. Wodna 12 m. 7. 24267

**Czapniczka** biegła potrzebna. Gąsiorowskich 10. Pracownia czapek. 24296

**Przedstawiciel** na soki poszukiwany. Strusia 2. 24278

**Pomoc** domowa potrzebna zaraz. Kraszewskiego 4 m. 4 — skład. 24293

**Sanatorium** PKP w Chodzieży zatrudni natychmiast kwalifikowanego kucharza (kierownika kuchni) na warunkach pracowników PKP lub też za zryczałtowanym wynagrodzeniem. Zgłoszenia wprost w Sanatorium PKP w Chodzieży. Z up. Naczelnika Służby Sanitarnej DOKP Poznań, Kierownik Sanatorium (—) dr Jan Lubelski. 10a-252

**Gosposia** do wszelkich prac domowych, bez prania, zaraz — Mickiewicza 21/25 III wejście, m 7. 24281

**Dziewczyna** samodzielna do wszelkich prac domowych potrzebna. Stefan Ratajczak, Daszyńskiego 53 Rzeźnictwo. k1749

**Pomocnik** krawiecki potrzebny zaraz. Daszyńskiego 43 m. 13. k1748

**Uczeń** piekarski potrzebny — Młyńska 2. p8466

**Czeladnik** piekarski potrzebny zaraz. Marian Robak, Mogilno, ul. J. Hallera 26. 10b-453

**Panienka** do 6 i 1½-rocznego dziecka potrzebna zaraz. Marynarska 11, I ptr c3478

**Pomocnik** fryzjerski, wypomóżka, później na stałe. Focha 67 F2051

**Potrzebna** dziewczyna do prac domowych zaraz. Grobla 17 — skład. c3482

**Pomocnik** krawiecki na poprawki potrzebny zaraz. A Lupa, Ratajczaka 37. p8470

**Ucznia** z ukończoną szkołą powszechną przyjmie zakład tapicerski, Władysław Napierała, Zeylanda 9 (Przecznica). p8472

**Stolarze** kwalifikowani potrzebni. Rataje 142. Tel. 15-57 p8458

**Potrzebna** gospodyni na gospodarstwo dobrymi polecaniami. Informacje: Kościelna 15 m. 4. 24311

## Szuka posady

**Dwie** studentki III roku AH poszukują odpowiedniej pracy. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,859. p8408

**Maszynistka** początkująca poszukuje posady. Oferty Głos Wlkp. nr 24209.

**Młodsza** siła księgowa poszukuje posady zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 24204.

**Księgowa** długoletnią praktyką przyjmie posadę. Of. Głos Wlkp. nr 24191.

**Cholewkarz** poszukuje pracy. Walkowiak, Wronki, Poznańska 48. 10b-428

**Pielęgniarka** do niemowląt poszukuje posady zaraz. Bloch, Wronki, Rynek. 10b-427

**Bławatnik,** przeszło 20 lat praktyki, szuka posady. Oferty nr 3171 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3465

**Poszukuję** lekkiej pracy w dom (szycie). Oferty nr 3172 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3466

**Księgowa** samodzielna, specjalność przebitkowa. Zmieni posadę. Oferty: Leszno, Sowiańska 2 10b-442

**Drogista** dypl., 15 lat praktyki, przyjmie posadę, najchętniej w spółdzielczości. Oferty Głos Wlkp. nr 24282.

**Maszynistka** biegła, obeznana z pracami biurowymi, zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 24266.

**Młynarz,** dobry fachowiec szuka stałej posady. Najchętniej z małym mieszkaniem. Oferty Głos Wlkp. nr 24264.

**Inteligentna** starsza, samodzielna, czysta, przyjmie posadę do wszelkich prac domowych. Oferty Głos Wielkopolski nr 24261

**Pierwszorzędna** maszynistka, inteligentna, poszukuje pracy na kilka godzin dziennie. Oferty nr 3389 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1747

**Księgowy** handlowiec, dysponujący własną maszyną długowałkową oraz do liczenia i arytmometrem, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty nr 3192 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3486

**Gospodyni** przyjmie posadę u samotnego, miejscowość obojętna. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2388. F2057

**Kierownik** produkcji przyjmie takie samo stanowisko lub jako magazynier. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2387. F2056

**Inteligentna** wdowa po wyższym urzędniku, samotna, poszukuje posady gospodyni lub zarządczyni u samotnego pana lub na probostwie. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2385. F2054

**Bufetowa** z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,943 p8473

**Maszynistka** z praktyką, prace biurowe, poszukuje pracy. Of. Głos Wlkp. nr 24326.

**Początkująca** siła biurowa (maturzystka) szuka posady. Oferty PAR, Ratajczaka 7 — pod 10,888. p8429

## Nauka

**Kursy** pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p7832

**Korespondencyjne kursy księgowości.** Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 10b-285

**Wieczorowe** i przedpołudniowe półroczne oraz ranne roczne Kursy Handlowe rozpoczynam 3 listopada. Dojeżdżającym szkolne zniżki kolejowe. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. p8246

**Kursy** stenografii i pisania na maszynie. Wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2. 10a-222

**3-miesięczna** korespondencyjna nauka angielskiego. Nowoczesna metoda. Prospekty. Załączyć 4 znaczki. Łódź, skrytka 163. 10b-377

**Gry** fortepianowej uczy Poniecka Halina, Piekary 13B m. 8. c3458

**Tańców** nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a 24265

**Tańców** kursy początkujące — uzupełniające rozpoczyna baletmistrz Szczurek. Zgłoszenia: Zeylanda 2. 24158

## Osobiste

**Składam** podziękowanie Matce Bożej za pomoc przy egzaminie. M. K. 24284

**Wody** lecznicze wszystkich uzdrowisk — to najlepszy lekarz domowy. „Mir" Poznań, Daszyńskiego 34. p7989

**Mała** Krysia wdzięczna jest mamie za stosowanie codziennie przysypki dla dzieci BORSAL ERBE. 10a-160

**Obelgę** rzuconą na ob. Franciszka Temborskiego, Focha nr 182, odwołuję. Ignacy Drat-wiński. p8397

## Sprzedaże

**Pianina** markowe, fisharmonie, sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p7746

**Obrabiarki** do metalu i drzewa, artykuły techniczne, sprzedaje, kupuje Krenz, pl. Wolności 11. p7748

**Pluszе,** firany, dywany, chodniki, ceraty, linoleum, Pertek, Kraszewskiego 17. 10a-165

**Meble** biurowe oraz różne inne korzystnie. — Janiak Poznań, Rybaki 6, magazyn mebli. p7924


SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań, Ogrodowa 11
Telefon 28-63
Nagr. na P.W.K. — Rok zał. 1914
p7712


**Fortepiany** sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, Św. Marcin 22, w podwórzu, tel. 23-91 p7745

**Odbiorniki** radiowe, wzmacniacze, adaptery, płyty gramofonowe, sprzęt elektrotechniczny, żyrandole, lampy, poleca kupuje „Kontakt", Szkolna 13, tel. 10-01. 10a-163

**Materace** dla dorosłych i dzieci ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p8010

**Parcelę** — Wille — Kamienice (nawet wypalone) Szybko sprzedasz. Tanio kupisz, tylko przez firmę „Union" Poznań Rzeczypospolitej 4. 22169

**Książki,** księgozbiory polskie, obcojęzyczne kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, ul. Daszyńskiego 59. 10b-286

**Tapczany,** fotele, pokoje kombinowane wykonanie fachowe, poleca Kopczyk Szkolna 2 10b-283


ŻELAZNA
SZAFA
duża nowoczesna korzystnie do sprzedania. Ślusarnia, ul. Kościelna 34. 24212


**Skład** mieszkaniem odpowiednie każdą branżę. Zygmunta Augusta 10a m. 22. 24128

**Kamienica** wyłączona (plac Wolności) 5 500 000 sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka nr 22. 24127

**Parcele** przy Botaniku 900 000, śródmieściu 800.000, Winogrady 600.000. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 24126

**Introligatorskie,** pudełkarskie maszyny do szycia drutem, bigowania, perforowania, prasy dostarcza **„INTERPRINT"** Warszawa, Smolna 32. p8330

**Materace** wyścielane łóżka metalowe, wykonuje „Rekorda", ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 10b-394

**Nowy** motocykl Triumpf 250 cm³ z zapasowym cylindrem i tłokami sprzedam. Bliższe informacje: T. Kaźmierczak, Cicha 5/6, tel. 96-35, w godz. od 9 do 14. 24038

**Kamienicę** trzypiętrową, komfortową, Poznaniu, 23 ubikacje. Nabywcy!!! 3 pokoje komfortowe wolne. Prawdziwa okazja!!! 1.400.000,— sprzedam, „Union". Rzeczypospolitej 4. 24151


Drzewka owocowe i ozdobne
polecają 10a-241
SZKÓŁKI DRZEW
JAN WOŹNY
Piątkowo pow. Poznań
Sprzedaż Poznań
Zwierzyniecka 9


**Kamienicę** Stary Rynek 1.250 tys. **Willę** pełnokomfortową 1.800.000 **Parcelę** 4100 mtr. 170.000. **Ogrodniczwo** 14 morgów zabudowaniami pierwszorzędnymi Poznań-Piątkowo — 2.600.000, sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4 24150

**Kamienice, wille,** także wypalone, odbudowie; **tereny** przemysłowe, ogrodnicze, sadownicze; **place** budowlane; **parcele; młyny; cegielnie; gospodarstwa; ogrodnictwa** poleca i **poszukuje** Hinz, Stary Rynek nr 16/17. p8381

**Kamienica,** idealna połowa, 2 sklepy (Dąbrowskiego), 1800 tys. **Kamienica** 2 sklepy (Focha) 2.500.000. **Dom** wolnym pięciopokojowym mieszkaniem, ogrodem, 4 morgi roli, 1.400 tys., sprzeda Metelski, Marcina 13. p8402

**Tapczany,** leżanki, fotele korzystnie. Pracownia Tapicerska, Pluciński, Marcinkowskiego 2a. p8399

**Motor** na ropę, 12 KM, Junkers, w dobrym stanie, sprzedam, Andrzejczak Fr., Dębicz, pow. Środa, woj. poznańskie, telefon 31. F2038

**Dom** piętrowy, 10 ubikacji, Mosina koło Poznania, tanio, 600 000 zł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10a-253

**8 morgów,** budynki nowe, blisko miasta, 500 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 10a-254

**Pianino** krzyżowe markowe dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 44 m. 6, godz. 16—19. 24172

**Kuchnie,** sypialnie nowoczesne korzystnie sprzedam, Stolarnia, Piekary 13b. 24125

**Samochód** reklamówka Adler-Triumf małolitrażowy. Telefon 35-69, godz. 12—14-tej. 24160

**Samochód** marki „Opel" limuzyna na sprzedaż. Pawłowski & Wiśniewski, Garbary 60. 24187

**Szafy,** lustro, łóżka, stół, stoliki nocne, kuchnia — używane. Półwiejska 10 (podwórzu. 24184

**Willę** ogrodem miasto Środa za 1½ miliona sprzeda Juska, Górczyn, Kordeckiego 26. 24182

**Parcele** już od 100 tysięcy, parcela Puszczykowo przy dworcu, parcele na Sołaczu po 750 tysięcy sprzeda Juska, Kordeckiego 26 (Górczyn). 24181

**Motocykl** 200 Zündapp na chodzie, gumy dobre, tanio sprzedam. Woźna 10 m. 7. 10b-424

**Kamienica** oficynami, 3 składy, ubikacje przemysłowe, obszerne podwórze, z parcelą (Jeżyce) 4.500.000,—. Parcela 816 m² willowa (Łazarz) 950 tysięcy, spiesznie. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1, 24227

**Sklep** delikatesów (Poznań), wraz towarem, głównej ulicy, dobrze prosperujący, sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 24226.

**Restauracja** w mieście powiatowym, pierwszorzędnie zaprowadzona, do oddania. Warunki b. korzystne. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 24179.

**Radio** zmienny okazyjnie sprzedam. Wielkopolska nr 7 m. 3 (Sołacz). 24178

**Ślubną** suknię okazyjnie, średnia figura. Grobla 25a m. 6. 24221

**Karakuły** jak nowe sprzedam, Poznańska 28/30 m. 22, od godz. 17-tej. 24220

**Sprzedam** wilka czarnego 8-miesięcznego — Dąbrowskiego 163, w ogrodzie. 24217

**Parcelę** 2375 m Kobylepole w dobrym punkcie, sprzedam. — Snawadzki, Focha 175 m. 5 (od godz. 18—19-tej. 24216

**Centryfuga** mała do sprzedania. Ślusarnia, ul. Kościelna nr 34. 24213

**Wózek**-autko nowy korzystnie sprzedamy. Klinika wózków, ul. Kościelna 34. 24211


Pończochy
czeskie
Cena zł 704,— i 633,—
Ciepła bielizna
Męska — damska
M. STANKIEWICZ
Poznań, St. Rynek 84
narożnik Zamkowej.
p8456


**Ostrowłosy** terierek. Graniczna 14 m. 24. 24208

**Super** uniwersalny 7-lampowy, Jeżycka 41 m. 3, od godz. 17-tej. 24207

**Sprzedam** wózek dziecięcy. — Winklera 21, m. 1. 24206

**Trykotarską** maszynę płaską, 23 cm, sprzeda „Mechanika", Żórawia 15/17. 24205

**Maszyna** szycia rękawiczek. — Żupańskiego 19, m. 6, godz. 8—12, 3 × dzwonić. 24202

**Sprzedam** motor i części do DKW 700 cm³ z oryginalnym korbowodem. Poznań, Dębiec, Bogumińska 7. 24199

**Sprzedaję** maszyny do pisania z długim wałkiem, maszyny do liczenia na 4 działania i taśmę. Magazyn maszyn biurowych J. Czosnowski, Szczecin, ul. Ledóchowskiego 17. 24197

**Gabinet** i urządzenie klubowe, nowe, tanio sprzedam. Grabarski, Zygm. Augusta 10a, m. 22. 24195

**Okazyjnie** parcelę 1529 m² — sprzedam na Ławicy, przystanek trolleybusowy Wojtkowiak, Zygmunta Augusta 10a, m. 22. 24194

**Radio** super, 5-lampowe, prąd zmienny, 3 zakresowy, sprzedam, 27 Grudnia 3, m. 9. c3471

**Sprzedam** stoły, krzesła kawiarniane. Zgłoszenia: telefon 86.10. c3469

**Futro** sealowe, mała figura, sprzedam. Półwiejska 29, m. 3. c3468

**Radio** uniwersalne, 6-lampowe, lis srebrny. Rynek Łazarski 10, m. 9. 24233

**Willa,** rozpoczęta budowa do 1 piętra, ogród 2445 m², w Puszczykowie, cena 1 000 000, sprzeda Metelski, Marcina 13. p8441

**Lampy** kuchenne, cylindry, knoty, poleca Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczam nakrycia stołowe. p8439

**Łóżka** sprężynowe, używane, bez poduszek, sprzedam. Zielona 5, m. 2 p8436

**Naprawy** maszyn biurowych fachowo i solidnie wykonuje „Mechanika", Poznań, 27 Grudnia 20, tel. 43 57. p8435

**Pianino** marki „Quandt" sprzedam korzystnie Strzałowa 7, m. 6, godz. 15—17. p8432

**Gospodarstwo** 28-morgowe zabudowaniami; — dom wolnym mieszkaniem, ogrodem. Pijanowski, Półwiejska 26. p8431

**Lampy** abażurowe, nocne, stołowe oraz wszelkie przybory poleca korzystnie S. Duchowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 16. p8425

**Rzeźnictwo** zaprowadzone w Poznaniu, maszynami, mieszkaniem. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10.869. p8422

**Motocykl Tryumf** 200 cm³ — sprzedam. Ogrodowa 3, pralnia. p8421

**Elektryczny** aparat do trwałej (komplet) tanio. Sikorskiego nr 41 (Wilda). p8419

**Okazja!** Cegielnię z kompletnym urządzeniem, willą z dużym ogrodem owocowym i 30-morgowym gospodarstwem — sprzeda lub zamieni na kamienicę z dopłatą Lubiewski, Toruń, Królowej Jadwigi 3. p8418

**Mercedes** V 170 Steyer 55, jak nowe, Traugutta 25, telefon 507-51. 24237

**Pelisę** nową, spód piżmowce, kołnierz kuny tanio sprzedam. Marcina 62 m. 4 p8446

**Dziennik** Ustaw (komplet od pierwszego wydania) sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10.905. p8442

**Ogród** warzywno-owocowy 1135 m² okolicy Poznania. Daszyńskiego 24 m. 14. 24260

**Futro** męskie czarne, kołnierz bobry, spód oposowy, obszerny; futro damskie ¾ łapki, modny fason, tanio sprzedam. Wrocławska 3 m. 4. p8434

**Ciągnik** „Deutz" dwójka, cztery przyczepy, jedna na drzewo, stan dobry, sprzedam; również Olimpia limuzynę. Stan idealny. Oferty: „Ciągnik" Jeleniogórskie Słowo Polskie. 10b-440

**Opel** osobowy P4, DKW 200 cm³ sprzedam. Poznań-Starołęka, Minikowska 4. 24239

**Futro** męskie, średnia figura; kuchenka elektryczna, 3 palieniska — piekarnik, okazyjnie. Rzepeckiego 24 m. 8. 24238

**Futro** karakułowe — ul. Kościelna 26 m. 8. 24253

**2 łóżka,** stoliki, umywalkę, — dębowe- tanio. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 24256.

**Pianino** markowe okazyjnie sprzedam Wąsowski, Kwiecieszewo, pow. Mogilno. 24270

**Bibliotekę,** biurko ciemny dąb tanio. (Wilda), Dąbrówki 14 m. 7. 24269

**60 morgów** dobrej ziemi, zabudowaniami, inwentarzami, 20 km Poznań, elektryczność, stacja kolejowa, sprzedam za 3.000.000,—. Of. Głos Wlkp. nr 24277.

**Willę,** wolne mieszkanie, większy ogród, Poznań, 4.000.000, sprzedam. Odpowiadam poważnym reflektantom. Oferty Głos Wlkp. nr 24276.

**Karakułowe** futro w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Krzyżowa 18 m. 7. k1741

**Radio** Nora uniwersalne sprzedam. Limanowskiego 18 m. 2, podwórze, od godz 18-tej. 24291

**ODSTĄPIĘ**
przedstawicielstwo państwowej fabryki wraz z lokalem handlowym w centrum z powodu choroby. — Oferty nr 3178 Czytelnik, Czerwonej Armii 1 c3472

**Lustro** z oprawą 190×90 (machoń) 3 Maja 2, II ptr., od godz. 14—15-tej. 24294

**Pieska,** bokser angielski, 2-miesięczny, prążkowany. Matejki 6 m. 4. 24293

**Sprzedam** maszynę do szycia gabinetową, nową, okrągłe — „Kupno — Sprzedaż", M. Focha 177. 24289

**Sprzedam** projektor 16 mm Siemensa. Oferty Głos Wlkp. nr 24288.

**Futro** brejtszwanc czarne — szczupłą figurę, sprzedam. M. Focha 45 m. 4. 24285

**Maszyna** do szycia. Rzeczypospolitej 4, piekarnia, od godz. 9—13-tej. 24280

**Dywan** ręcznie wiązany 4,5×3 nie używany, buty oficerskie 42 nowe, Grunwaldzka 1 m. 4, godz. 17—19-tej. 24279

**Owczarki** alzackie z rodowodami sprzedaje hodowla „Dolina Księżyca", Pyskowice (Górny Śląsk). k1746

**Cysterna** na wodę 2,75 na 0,55 i aparat do spryskiwania drzew korzystnie na sprzedaż. M. Focha 85 m. 9, godz. 18 do 19-tej. c3485

**Dźwigary,** kraty, okna żelazne używane sprzeda — Św. Marcin 54, tel. 18-08. c3476

**Futro** męskie tchórze, kołnierz wydra kanadyjska, jak nowe, sprzedam. Ogrodowa 4 m. 14. c3475

**Dwie** młode klacze źrebne sprzedam tanio. Dąbrowskiego 44 — Pensjonat. F2058

**Barak** 5×8. Wały Wazów 3b m. 2. F2052

**Sprzedam** lub wydzierżawię warsztaty tkackie duże i małe. Oferty Głos Wlkp., Focha 16 nr 2381. F2050

**Parcela** w Mosinie 1256 m² korzystnie na sprzedaż. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2379 F2048

**Pianino** w dobrym stanie sprzedam. Oferty PAR, Ratajczaka 7 pod 10,931 p8464

**Wanderer** 6-cyl. limuzyna, pierwszorzędny, 3 opony, druga chłodnica, motor, sprzęgło. Pieczyński, Poznań, Zwierzyniecka 8. p8459

**Sypialnię** kuchnią używaną tanio sprzedam. Poznańska 50 m. 20 24306

**Wózek** dziecięcy trzcinowy. Informacja: tel. 73-41. 24305

**Maszynę** do liczenia elektryczną sprzedam. Focha 86, sklep obuwia. 24303

**Futro** — łapki karakułowe, tanio zaraz. Gen. Umińskiego 25 m. 6. 24301

**Parcele** budowlane, każdej wielkości, w Stęszewie, przy bieżącej wodzie, sprzedam. M. Weychan, właściciel. 24300

**Łóżka** dwa, pierzynę. Świerczewskiego 13 m. 16, godz. 16—19-tej. 24298

**Karakuły** b. dobrym stanie okazyjnie. Świerczewskiego 13 m. 16, godz. 16—19-tej. 24297

**Sprzedam** jadalnię dębową tanio. Zgłoszenia: tel. 86-33. 24324

**Dźwigary** P-20/22 sprzedam. Telefon 39-17. 24322

**Futro** damskie silowe średnią figurę sprzedam korzystnie. Tel. 46-40. 24321

**Szafy** oszklone, regały, biurka, garnitur klubowy skórzany korzystnie sprzeda. Tel. 46-40. 24320

**„Zündapp"** 200 cm³, stan bardzo dobry, sprzedam. Półwiejska 19 m. 7. 24319

**Domek** zabudowaniami gospodarczymi, front do zabudowania, przy głównej szosie w Krzyżownikach, sprzedam Pośrednicy wykluczeni. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,913 p8463

**Oficerki** damskie 9.000,— nr 37, Kościuszki 30 m. 11. 24318

**Opony:** jedna 1050×20, druga 800—20 sprzedam. Tel. 11-24 24317

**Wóz** konny 2 tony na oponach za 70 tysięcy sprzedam. Tel. 519-10. 24316

**Skoda** 1100 po remoncie korzystnie sprzedam. Tel. 11-24. 24315

**Platformę** na gumach 3½ tony sprzedam. Dąbrowskiego 100. 24314

**Tokarnia** metr toczenia na pryzmach. Oferty Głos Wielkopolski nr 24313.

**Sypialnia** biała na sprzedaż — Siemiradzkiego 3, prasowalnia. 24329

**Sprzedamy** większą ilość mieszanki dla dokarmiania zwierząt „Animalin z witaminą D" oraz wapno dla drobiu i Wita Kalk. Zgłoszenia: P. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska" Koło, al. Sienkiewicza 28, tel. 156 i 36. 10a-229

## Kupna

**Konie** na rzeź kupuję stale Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21 11. p7643

**Lampy** kwarcowe Sollux, sterylizatory kupię. Centrala Sanitarna, al. Marcinkowskiego 19 10b-370

**Woskówki,** maszyny do pisania, liczenia powielacze, kupuje W. Rohowski i Ska Poznań Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p8069

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań Masztalarska 8, tel. 20-20 p8036


Pelerynę
nieprzemakalną dla stróża
kupimy.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,932". p8465


**Kupię** mniejszą willę lub wypaloną. Oferty Głos Wielkopolski nr 10a-243.

**Powielacz** w dobrym stanie natychmiast kupię. Oferty wraz ceną: Kolektura, Gniezno. 10b-436

**Nożyce** do cięcia tektury kupię. Adres wskaże Kolektura, Gniezno 10b-438

**Konie** na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 10a-154


Samochody
na rozbiórkę części, przybory, łożyska kulkowe i rolkowe oraz opony i dętki kupuje stale
T. Czajczyński
Poznań
ul. Dąbrowskiego 89
telefon 20-14
10b-238


**Gilotynę** do papieru, maszynę do szycia bloków i bostonkę natychmiast kupię. Oferty nr 3187 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3481

**Kasę** rejestracyjną kupimy. Of. Głos Wlkp. nr 10a-256.

**Kupię** radio podróżne. Jarochowskiego 50 m. 3. 24271

**Opony** 550×17 z dętkami — Rydlewicz, Strumykowa 3. 24312

**Linoleum** ca 20 m² na podłogę. Hetmańska 46 m. 1. 24307

**Kupię** książkę „Stahl in Hochbau" cena obojętna. Zgłoszenia: Daszyńskiego 22 m. 9. c3477

**10.000 m²** przy bocznicy Dębiec. Garbary kupimy. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,934 p8467

**Lampy** radiowe 2K2M CO241, CB242, CB244, CB258, również inne typy lamp kupi natychmiast Fa Renoma, Poznań, St. Rynek 23. p8451

## Zamiana

**Mieszkanie** (samodzielne, frontowe) pokój z kuchnią, przedpokojem i przynależnościami w Poznaniu (Łazarz) zamienię (za zwrotem kosztów przeprowadzki) na 2-pokojowe w Ostrowie Wlkp. Oferty Głos Wielkopolski nr 237d.

**Sklep** włókienniczy w centrum Łodzi z telefonem i przyległym dwupokojowym mieszkaniem z wygodami, dobrze prosperujący, zamienię z powodu zmian rodzinnych na podobne w Poznaniu. Oferty pod „Dobra Egzystencja" — „Prasa", Piotrkowska 55 — Łódź. 10b-447

**Zamienię** pokój z używalnością kuchni (ul. Skarbowa) na większe z dopłatą. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 2384. F2053

**Szczecin** 2 pokoje z kuchnią, z łazienką, zamienię na pokój z kuchnią Poznań, Józef Bocian, Daszyńskiego 127, restauracja. 24257

**Komfortowe** 2 pokoje z kuchnią, I piętro, na Łazarzu, nie wyłączone, zamienię na większe również I piętro na Łazarzu. Zgłoszenia: Tel 73 04. p8476

**Bydgoszcz** mieszkanie 2-pokojowe kuchnią, przedpokojem, zamienie na 2 względnie 1-pokojowe kuchnią Poznań, Oferty Głos Wlkp. nr 24302.

## Wynajem

**Wypożyczę** 100.000 zł w zamian za pewną posadę. Oferty Głos Wlkp. nr 24185.

**Wspólnika** z gotówką od 500 tys. do przedsiębiorstwa handlowego w centrum Poznania przyjmę. Oferty Głos Wielkopolski nr 24224.

**Wspólnik** do wytwórni papierniczo-kartonierskiej potrzebny zaraz. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 10,883. p8427

## Wolne lokale

**2½ pokoju** kuchnią, łazienka, nowym domu, Ko.obrzeska 5, koniec Dąbrowskiego przystanek trolleybusowy. 24192

**Skład** nasion, warzyw, owoców, dobrze zaprowadzony, przy Rynku (Ostrowie Wlkp.), zaraz odstąpię. Oferty: Redakcji Ostrów Wlkp. 10b-444

**Wspólny** pokój przyjmę studentów. Górczyn, ul. Gostyńska 43 m. 4. F2049

**Skład** oddam, zwrot remontu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 24240.

**2 składy** z mieszkaniami do wynajęcia. Adres: Woźna 39. 24250

**Pokój** zwrotem kosztów remontu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 24254.

**Garaż** do wynajęcia. Nowowiejskiego 4 (Starościńska), od godz. 16—17-tej. 10b-451

**Pokój** duży, I piętro, Śródmieście. Zwrot kosztów remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 10a-258.

**Trzypokojowe** wyłączone, zwrot remontu. Informacje: Marcina 13 m. 6. p8454

**2—3 pokoje** do wynajęcia na biuro, cichy przemysł lub mieszkanie. Zwrot remontu. Informacje: Ratajczaka 40, IV piętro, dozorca. p8468

**Lokal** handlowy obszerny na każdą branżę w centrum, wyremontowany, wyłączony, wynajmę. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,928. p8461

**3 pokoje** kuchnią, łazienką, w centrum, wyłączone, nowym domu, za zwrotem kosztów, do wynajęcia. Oferty poważnych reflektantów PAR, Ratajczaka 7, pod 10,927. p8460

## Szuka lokalu

**3½-pokojowe** mieszkanie z wygodami, 1 piętro, za zwrotem kosztów remontu, spiesznie. Telefon 20-70. 24156

**Mieszkanie** wyłączone 3—4 pokoi kuchnią, łazienką, ładnej dzielnicy, blisko Śródmieścia, natychmiast. Of. Głos Wlkp. nr 24258.

**Student** stomatologii poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 24243.

**Pani** na stanowisku szuka pokoju umeblowanego tylko używalnością łazienki, dobrze zapłaci. Oferty nr 3390 Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. 24244


Mieszkania
wyłączonego, dwa, trzy lub cztery pokoje, kuchnią, łazienką,
poszukuję.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „10,936". p8469


**Spokojny** student poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 24245.

**2 studentki** poszukują pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 24246.

**Magazynu** z bocznicą kolejową poszukujemy. Zgłoszenia: tel. 513-55. 10a-255

**Pokoju** pustego, zwrot remontu. Of. Głos Wlkp. nr 24273.

**Dwaj** studenci poszukują pokoju. Cena obojętna. Of. Głos Wlkp. nr 24268.

**Lokalu** ok. 30 m², gaz, elektr. poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 24290.

**Pokoju** używaniem kuchni, rok z góry lub zwrot remontu, szukają 2 osoby. Oferty nr 3189 Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3483

**Spokojny** student szuka pokoju dla 2 wzgl. 1 osoby. Oferty nr 3186 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3480

**Samotna** pani poszukuje pokoju (może być bez mebli) zaraz przy kulturalnej rodzinie. Zapłaci ¼ roku z góry. Oferty PAR, Ratajczaka 7, pod 10,904 p8448

**Dwa** lub jeden pokój kuchnią za zwrotem remontu, pilnie. Oferty Głos Wlkp. nr 24310.

**Pan,** dobrze sytuowany, szuka pokoju na okres zimy, cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 24325.

**Magister** farm. poszukuje niekrępującego pokoju z wygodami. Wiadomość: Tel. 47-61. c 3488

## Zguby

**Pies** „spaniol" młody, czarny łeb i plecy, białe łapy podbrzusze, ogon puszysty, zaginął 8 października. Wabi się „Patuszek". Wskazanie miejsca pobytu wynagrodzę. Hetmańska 46 m. 1. 24308

**5000 zł** nagrody uczciwemu znalazcy teczki książkami handlowymi pozostawionej dnia 25 bm. w pociągu na trasie Kościan — Katowice o godz. 12.45. Edward Wawrzyniak, Kościan, plac Sojuszu Polsko-Radzieckiego 6. 24297

**Skradziono** kartę ewakuacyjną, legitymację Zw. Zawod. Prac. Inst. Społ. Aniela Mazurek, Gorzów, Pocztowa 56/57. 10b-446

**Zgubiono** zaświadczenie RKU Chełm Lubelski, Józef Nowak, Kostrzyn. 24262

**Znaleziono** torbę narzędziami motocyklowymi. Studniarski, Poznań-Wschód, Smolna 8. 24241

**Zgubiono** zaświadczenie RKU Poznań-powiat, zaświadczenie gminne, Stanisław Trawka, Dębienko. 24242

**Skradziono** koncesję, zameldowanie milicyjne, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Związku Inwalidów, inne dokumenty na nazwisko Józef, Teresa Dembska. 24248

**Skradziono** zaświadczenie RKU Mikołaj Sienkiewicz, Kodawa, pow. Gorzów. 10b-445

**Skradziono** dowód osobisty, kartę RKU wydaną Krośnie Odrz., legitymację szkolną nr 2, świadectwo szkolne, odcinek zameldowania na nazwisko Zdzisław Sawicki, Gubin. 10b-441

**Skradziono** metrykę dziecka Andrzej, zameldowanie milicyjne na nazwisko Stanisława Nowicka, Świebodzin, Kościelna 8. 24272

**Zagubiono** legitymację partyjną PPR nr St. 784276 wystawioną przez Komitet Powiatowy na nazwisko Franciszek Kaj, Krotoszyn, Klonowicza nr 11a. 10b-449

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Poznań, zameldowanie milicyjne Andrzej Adamski, kartę rowerową Leonard Adamski. 24283

**Zginął** pies bernardyn. Wiadomość skierować: św. Marcina 33 m. 19. c3484

**Zagubiono** legitymację służbową Centrali Rybnej i dowód osobisty Gminy Brusy, Janina Pańska. c3479

**Zgubiono** zameldowanie milicyjne, legitymację b. więźniów politycznych na nazwisko Zbigniew Sokołowski. F2055

**Zagubiono** zaświadczenie rejestracyjne RKU Gniezno na nazwisko Roman Kaczmarek, Mogilno. 10b-454

**Zagubiono** legitymację ZZPP i T. nr 24986 na nazwisko Józef Maćkowiak, Poznań. 24299

**Zgubiłem** legitymację służbową PKP nr 42108, Walenty Chojnacki Marsz Focha 170 m. 10. p8457

**Zgubiono** zaświadczenie RKU Poznań na nazwisko Stanisław Hundert, Poznań. 24323

## Różne

**Wypożyczam** ślubne suknie wełniane. Jackowskiego 40 m. 3. Talarowska. 24287

**Przepisuję** w domu na maszynie. Of. Głos Wlkp. nr 24327.

**Precyzyjna** naprawa zegarków. Leonard Szwarc, zegarmistrz Poznań, Kraszewskiego 14. 10b-402

**Firma** Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 275 — nagrodzona dwoma złotymi i srebrnym medalem, wykonuje artystycznie sztandary, szaty kościelne. Na składzie materiały sztandarowe, liturgiczne, podszewki itp. Metalowe sprzęty kościelne. p7428

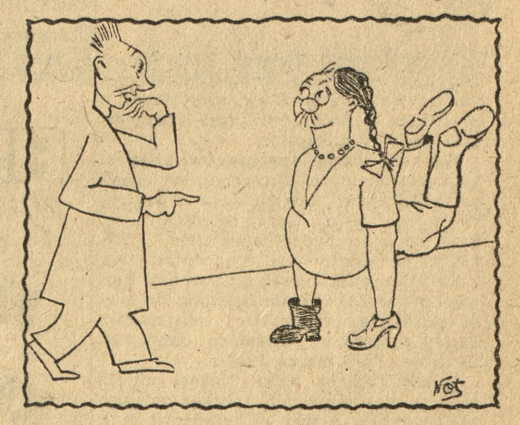

*Od kiedy pan występuje w cyrku — panie Salaterka?*

*Cóż znowu! — pozuję modernistycznemu malarzowi.*

**Najciekawsze audycje radiowe na sobotę 30. 10. 48**

8.30 „Uliczka klasztorna", 5 odcinek powieści radiowej A. Kowalskiej; 12.20 Koncert solistów; 13.00 Muzyka lekka; 13.30 Pogadanka pt. „Organizacja nauki i nauczanie rolnictwa w ZSRR" wygłosi prof. Z. Pietruszczyński; 13.40 Muzyka ludowa; 14.00 Mickiewiczowski konkurs recytacyjny (pierwsza eliminacja); 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Termometr gazowy" w oprac. H. Moese; 14.30 Muzyka popularna w wyk. chóru szkolnego. Akompaniuje Hier. Szperka; 15.10 Z cyklu „Wiedza o morzu" pt. „Konsomoł" — kadra floty ZSRR"; 15.30 „Mapa", audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.30 Audycja sportowa dla młodzieży; 16.45 „Przy sobocie po robocie" z Bydgoszczy; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 „W rytmie tanecznym"; 18.45 Audycja świetlicowa; 19.00 24 Wieczór Mickiewiczowski; 19.30 Piotr Czajkowski — Kwartet D-dur op. 11 w wyk. Kwartetu P. R.; 20.50 „O humanizmie socjalistycznym", pogadanka; 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R.; 21.45 „Niedoszłe małżeństwo", nowela Józefa Pogana; 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmera; 22.45 Rozrywkowa muzyka radziecka; 23.10 Muzyka taneczna.


Wydawca: **Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik".**

Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**

Adres redakcji: **Poznań, ul. Matejki 53,** tel. 64-75, 62-70 i 74-24.

**Biuro Ogłosz

## Na dzień dobry

*Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu, jak zaraz udowodnimy, trudni się sprzedażą nie tylko artykułów spożywczych, materiałów włókienniczych, naczyń kuchennych itp., ale również prowadzi detal... innego rodzaju.*

*Oto w jednej z wystaw okiennych PDT przy Placu Wolności, zmontowano gustownie symboliczną winietę wspólnego marszu żołnierza polskiego i radzieckiego z dużym napisem: LENINO—BERLIN. Całość została pięknie udekorowana sztandarami obu narodów. Ale na tym tle widnieje niezrozumiała tabliczka: „DETAL".*

*Proponujemy więc: jeżeli tabliczka wisieć będzie w dalszym ciągu — by zmienić nazwę Pe-De-Te na Pe-De-Tal"?* j. m.

## Odpowiadamy Czytelnikom

**Lokatorzy z Chełmońskiego.** — Remont, o którym Pan wspomina, wymaga uzgodnienia z lokatorami. Rozporządzenia wykonawcze bliżej wyjaśnią sytuację, o którą Pan zapytuje. Prosimy pytanie ponowić w następnym miesiącu.

**Abonent z przedmieścia Poznania.** Czynsz najmu w domach wyłączonych spod gospodarki przymusowej lokalami zależny jest od umowy stron. Skoro strony czynsz ustaliły na kwotę 300 zł miesięcznie, niedopuszczalne jest jego jednostronne podwyższenie ze strony gospodarza bez Pana zgody. Właściciel jednakże może z Panem rozwiązać umowę najmu przez wypowiedzenie, o ile Pan nie zgodzi się na jego warunki.

**Zmartwiony ojciec.** — Skoro syn nie posiadał karty żywnościowej za styczeń, nie mógł otrzymać przydziału tekstylnego. Radzimy zwrócić się z wyjaśnieniem do Zarządu Miejskiego w Poznaniu.

**M. Czamańska.** — Redakcja nie jest organem powołanym do ustalenia norm zaludnienia mieszkań.

## Na srebrnym ekranie

# Radzieckie filmy historyczne
## na ekranach poznańskich

W dalszym ciągu wielkiego festiwalu filmowego, jaki odbywa się w ramach „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" oglądamy osobną grupę radzieckich filmów historycznych. Na ekranie kina „Apollo" i kina „Bałtyk" widzieliśmy takie filmy jak **„Iwan Groźny", „Krążownik Wareg" i „Aleksander Newski".** Dalsze ujrzymy w najbliższych dniach.

Do najwybitniejszych filmów historycznych — których twórcami są tak sławni reżyserzy radzieccy, jak Sergiusz Eisenstein, W. Pudowkin, W. Pietrow i Michał Romm — należą według krytyki fachowej obrazy: **„Lenin w październiku"** i **„Lenin w 1918 r."** (reżyserii Michała Romma), W. Pietrowa przeróbka filmowa głośnej powieści znakomitego pisarza A. Tołstoja **„Piotr I"**, filmy niedawno zmarłego S. Eisensteina pt. **„Iwan Groźny"** i **„Aleksander Newski"**, W. Ejsmonta — **„Krążownik Wareg"** i W. Pudowkina — **„Admirał Nachimow"**.

Te wszystkie filmy choć różnią się stylem, wartościami formalnymi i treścią — mają wiele wspólnych cech, przede wszystkim sposób przedstawiania widzowi zjawisk historycznych. Reżyserzy radzieccy nie szukają w przeszłości dziejowej anegdoty jako głównej osnowy filmu. Nie chodzi im o odświeżenie plotki zasuszonej w księgozbiorach historycznych dla uciechy bezkrytycznego widza. Radziecki film historyczny jest zazwyczaj wizją przeszłości. Opowiada on o losach kraju i narodu, biorąc za punkt wyjścia intrygę dramatyczną wysnutą z prawdziwych zdarzeń i z działania postaci historycznych.

Historyczny film radziecki jest bliski historii, czym różni się przede wszystkim od filmów amerykańskich, w których historia jest najczęściej pretekstem do tworzenia bardzo dowolnej fabuły niezgodnej z rzeczywistością dziejową ani w zasadniczych faktach ani w szczegółach.

Natomiast historyczny film radziecki zgodny jest zarówno w prawdziwości faktów w atmosferze danego środowiska i epoki z historyczną prawdą. Na tym polega wielkie znaczenie artystyczne i wychowawcze filmu radzieckiego, który uczy człowieka przeżywać naprawdę historię. (s)

## Rzeczy ciekawe

# Rzeźby z kości morsa —
## historia Czukczów

Przed około 10 laty na wystawie światowej w Paryżu wielkie zainteresowanie wśród świata artystycznego wzbudzał model łodzi żaglowej, wyrzeźbiony z kości mamuta. Otrzymał on pierwszą nagrodę jako oryginalny i jedyny w swoim rodzaju twór sztuki rzeźbiarskiej. Twórcą jego był wybitny artysta-rzeźbiarz radziecki, Chuchuhagen, Czukcza z dalekiej północy.

Obecnie — jak donosi prasa radziecka — znakomity rzeźbiarz radziecki przystąpił do gigantycznej nowej pracy. W cyklu obrazów, wykonanych w rzeźbie z kości morsa, Chuchuhagen zamierza zilustrować dzieje swego narodu, przedstawić życie, zwyczaje i obyczaje Czukczów.

## Głos Czytelników

# Idziemy do teatru

Znacie ten dreszczyk podniecenia: dziś idziemy do teatru! Zwykły szary dzień opromienia się czymś mile odświętnym, oczekujemy wieczoru niecierpliwie, godziny dłużą się przyjemne podniecenie wzrasta, a wieczorem...

A wieczorem podniecenie z przyjemnego zmienia się w bardzo nieprzyjemne i zaczyna Was trafiać szlag.

„Jest w naszym mieście tak mało teatrów — pisze nasz stały Czytelnik, p. M. Kratkowski z ulicy Daszyńskiego — że można je zliczyć na palcach jednej ręki. A każdy z nich rozpoczyna przedstawienie o innej porze! W Warszawie, gdzie jest scen cztery razy więcej, potrafiono to uzgodnić, aby wszystkie spektale rozpoczynały się o jednej ściśle określonej godzinie. U nas w Poznaniu też — zdaje się — uzgodniono, ale odwrotnie: aby broń Boże nie razem nie jednocześnie! Jeden teatr zaczyna o siódmej, inny o siódmej trzydzieści, jeszcze inny o ósmej. Aby było trudniej zgadnąć, jeden i ten sam teatr potrafi zmieniać godzinę razem ze zmianą sztuki."

Tyle nasz Czytelnik.

Należy życzyć dyrekcjom naszych teatrów, żeby zmieniły dotychczasowy „system" we własnym przede wszystkim interesie. Czytelnicy mieszkający pod miastem piszą nam, że często zanim dotrze do nich wiadomość w prasie o zmianie godziny rozpoczęcia przedstawienia w interesującym ich teatrze, przyjeżdżają do Poznania podług starego czasu. Wówczas albo się spóźniają albo przyjeżdżają za wcześnie. W obu wypadkach po prostu rezygnują z teatru i idą do kina.

Jeżeli już tedy nie na niezadowolone masy — to — cni dyrektorzy — zwróćcie uwagę na zagrożone kasy!

**Jot**

## Prawo i życie

**Stolski.** — Globalną sumę świadczeń ubocznych należy podzielić przez sumę powstałą z liczby lokatorów i lokali. Uzyskany iloraz stanowi mnożnik. Rachunek dla każdego lokatora uzyska Pan mnożąc przez mnożnik liczbę lokali i domowników poszczególnego lokatora.

**Dozorca W. S.** — 1) Osoby prowadzące wspólne gospodarstwo domowe z lokatorem głównym wzgl. członkiem jego rodziny zalicza się do kategorii domowników, a nie sublokatorów.

2) Jeżeli domownicy nie są podatnikami podatku obrotowego nie ma podstaw do stosowania zasad nowego dekretu o najmach.

3) Płacenie świadczeń ubocznych w Pańskim przypadku zależne jest od warunków umowy służbowej.

4) Koszt oświetlenia mieszkania obciąża Pana.

**W. Handke.** — Prosimy przeczytać odpowiedź dla J. Wielkopolskiego z Poznania. Skoro żona płaci podatek obrotowy musi Pan płacić podwyższony czynsz, mimo że ma Pan osobiście warunki do korzystania z ulg.

**Śniadeckich 9/6.** — Za koszty manipulacyjne związane z wystawieniem kart wymiennych można pobierać opłaty. W domach czynszowych o wielkiej liczbie lokatorów (np. spółdzielnie) koszty te mogą być minimalne.

**J. C.** — Prosimy przeczytać odpowiedź dla J. Wielkopolskiego z Poznania.

# SPORT

## Jeszcze 129 drużyn w mistrzostwach
### B i C klasy

Po ubiegłej niedzieli, w której udział swój w mistrzowskich rozgrywkach piłkarskich na br. ukończyły ogółem 52 drużyny, na placu pozostało jeszcze 129 drużyn.

Półfinały mistrzostw juniorów wyłoniły jako finalistów KS Luba i BZKS Dąb.

**W klasie B** wyłoniono już mistrzów 6 grup ćwierćfinałowych: II — Blask 10 p., III — Obra Kościan 11 p., IV — ZZK Krzyż 10 p., V — HKS Czarni Szamotuły 9 p., VI — Legia Poznań 10 p., VIII — HCP II 10 p.

**W klasie C** znamy również 6 zwycięzców grupowych, lecz w stosunku do 8 grup kl. B, tu mamy ich aż 16: w półfinałach drużyn rezerwowych pewnym mistrzem grupy I jest HCP III, mający 5 p. przewagi nad pozostałymi; w ćwierćfinałach pierwsze miejsce zdobyli w grupie I — Garbarnia II Kalisz 11 p., II — Pogoń Skalmierzyce 10 p., IV — Gwardia Międzychód 5 p., V — Wełna Rogoźno 8 p., VI — Tęcza Świebodzin 10 p., VII Gwardia Babimost 9 punktów.

**Niedzielne wyniki:**

**Klasa B:** Legia (Poznań) — Unia (Swarzędz) 5:0, Gwardia (Kalisz — Społem (Kal.) 1:5, Prosna II (Kal.)) — Ostrovia II 2:0, Dąb II—Zjednoczeni II (Poznań) 3:2, Energetyka II (Ziel. Góra) — Dyskobolia 0:10, Stella (Gn.) — ZZK II Poznań 4:0, ZZK II Gorzów—Czarni (Pozn.) 4:0, Zjednoczeni II (Kępno) — Tur II (Kal.) 4:1, Prosna (Wieruszów) — Dziewiarski (Kal.) 2:2.

**Klasa C:** TUR (Turek)—Motor (Kal.) 3:2, Garbarnia (Kal.) — Gwardia II (Kal.) 5:1, Drukarz — ZWM (Mechowo) 3:0 wo. (w spotkaniu towarzyskim Drukarz wygrał 14:0), Admira III — Tramwajarz II 7:1, Gwardia II (Pozn.) — Naprzód II (Pozn.) 5:3, Energetyka III (Zielona Góra) — Wagmo II (Zielona Góra) 1:3, Surma—Super (Luboń) 1:0, Kobyliński T. S. — Raszkowianka 1:0, Grom (Wolsztyn — Dyskobolia II 5:0, Wełna (Skoki) — Concordia (Mur. Goślina) 3:1, Obra (Zbąszyń)—Gwardia (Babimost) 1:1, Czyn—Huragan II 3:2, Śremski II — Pancerni 0:5, Nałęcz (Czarnków) — Britania 1:2, Wągrowiecki — Jutrzenka (Czerwonak) 1:3, HKS Czarni II (Szam.) — Grom II (Pozn.) 5:3, Strzeliński KS — Pogoń (Mogilno) 5:3, Naprzód (M. Górka—ZZK Krot. 5:2, Kadra—Owar 3:4, Gwardia (Swarz.) — Gwardia I (Pozn.) 3:5, ZZK Gniezno — Stella II (Gn.) 4:1, ZZK Września — Lipno (Stęszew) 2:5, Victoria II (Września) — Polonia II (Środa) 6:0, ZZK Polonia (Środa) — Junak (Puszczykowo) 3:0 wo., ZZK Wronki — Traktor (Pozn.) 8:2, Polonia (Piła)—Drzewiarz (Trzcianka) 3:0 wo., Stella II (Żab.) — Warta III 0:5, Korona II (Pozn.) — Blask II 1:1, HCP III — Legia II 7:0.

**Juniorzy:** Polonia P. — Warta 3:0 wo., Luba — ZZK Rawicz 9:0 Admira — Britania 0:0, ZZK Ostr. — Dąb 3:3. (Mos)

## Jutro upływa termin zgłoszeń do wyścigu na hulajnogach

**Zgłoszenia do niedzielnego „Wyścigu na hulajnogach" napływają. Komitet organizacyjny „Wyścigu" zwraca uwagę, że zgłoszenia chłopców muszą być poparte zezwoleniem rodziców wzgl. opiekunów na udział w wyścigu.**

**Zgłoszenia przyjmuje się tylko do piątku włącznie w Sekretariacie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Koło Łazarz — ul. Wyspiańskiego w godzinach od 12 do 13.**

**Odprawa chłopców zgłoszonych do wyścigu odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 18 w Ośrodku Szkolnym, przy ul. Potockiego (Baraki) na Łazarzu.**

**Przypomina się, że „Wyścig" odbędzie się na trójkącie ulic przy parku Moniuszki (ul. Chopina, Noskowskiego i Libelta) w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 14,30. Zbiórka zawodników o godzinie 13,30 na kortach tenisowych Akademickiego Związku Sportowego, przy ul. Noskowskiego.**

## Kolalnik sportowca

Czechosłowacki Związek Piłki Nożnej złożył na ręce FIFA protest przeciwko nawiązywaniu kontaktów sportowych z drużynami niemieckimi przez szwajcarskie drużyny piłkarskie.

**Pierwsza grupa sportowców** radzieckich (zawodnicy piłki ręcznej) wyjechali już z Warszawy, udając się w drogę powrotną do kraju. Gości radzieckich żegnali na dworcu przedstawiciele GUKF, związków sportowych i społeczeństwa.

**Na międzynarodowej konferencji** narciarskiej w Zakopanem ustalono, że międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w czasie od 23 lutego do 3 marca 1949 r.

**Polski Związek Piłki Nożnej** ustalił terminy następujących spotkań międzypaństwowych naszej reprezentacji w r. 1949: 8 maja w Łukareszcie z Rumunią z jednoczesnym spotkaniem drugich reprezentacyj w Polsce: 19 czerwca w Warszawie z Danią; 10 lipca w Budapeszcie z Węgrami (drugie reprezentacje w Polsce, juniorzy na Węgrzech).

## JERZY ANDRZEJEWSKI
# POPIÓŁ i Diament

56

**Hanka Lewicka z zainteresowaniem przysłuchuje się wywodom Kotowicza, który opowiada pikantne szczegóły z życia pary tancerzy Seifferta i Kochańskiej.**

Platynowa blondynka pochyliła się w stronę swego sąsiada.

— Niech pan spojrzy, jak ona się zgrywa.

Drozdowski niedbale wzruszył ramionami.

— Jeśli sprawia jej to przyjemność.

— Podoba się to panu? Wszyscy są zachwyceni.

Nic nie odpowiedział. Bliżej się tylko przysunął. Poczuła na szyi jego gorący, nikotyną i alkoholem przesycony oddech.

— Proszę uważać... — szepnęła.

— Tak panią obchodzi, co sobie ludzie pomyślą?

— Nie.

— Więc?

— Naprawdę wyjeżdża pan w przyszłym tygodniu?

— Wyjeżdżam.

— Rzuca pan szpital?

— Oczywiście. Nie mam tu przecież nic do roboty.

— Dokąd pan chce jechać?

— Na zachód. Dolny Śląsk, Wrocław, Lignica. Zobaczę jeszcze, na miejscu się rozejrzę. Teraz najlepszy moment. Bałagan, ziemia na razie niczyja. Wszystko można zdobyć, jak się chce.

— Zazdroszczę panu — westchnęła.

Uchwycił jej nogę kolanami i mocno ścisnął.

— Możemy temu zaradzić.

— Sądzi pan?

— Jestem pewien.

— A mąż?

— Och, mąż! Nie wiadomo nawet, czy żyje...

— Niech pan tak nie mówi.

— A jeśli żyje, to kiedy tu wróci i czy w ogóle wróci? Kotowicz przysiadł się tymczasem do Krajewskiego.

— Więc jak? — spytał mecenas. — Ma pan?

Kotowicz rozłożył szeroko ręce.

— Jestem zrozpaczony. Punktualnie o pół do dziesiątej pieniądze miały być. Pan mnie zna, panie mecenasie, nigdy jeszcze nie zawiodłem. Jeżeli wyznaczam termin, to choćby się ziemia miała zapaść...

— Nie zapadła się, o ile wiem.

Impresario znowu rozłożył ręce.

— Siła wyższa! Jutro przed samym południem sam panu przyniosę gotówkę. Może pan na mnie liczyć.

Obok, kierując się w stronę swego stolika, przeszła w towarzystwie Chełmickiego uśmiechnięta Staniewiczowa. Kotowicz poderwał się z krzesła i złożył jej głęboki ukłon.

— Widział pan, jakiego ładnego chłopca wytrzasnęła nasza majorowa?

— Pułkownikowa — poprawił Krajewski. — Staniewicz jest pułkownikiem u Andersa.

— Co pan mówi? Nie wiedziałem. Sama siedzi?

— Z Puciatyckimi.

— O, proszę? Zawsze wysokie sfery.

Dyskretnie obejrzał się za siebie. Pani Kasia przedstawiała Chełmickiego swemu towarzystwu.

Lili Hańska zjawiła się przed samą dziesiątą. Szybko przeszła przez bar, uśmiechnęła się po drodze do Krystyny i zniknęła w korytarzu za bufetem. Po chwili Krystyna wymknęła się za nią. Lili zdejmowała letni płaszcz sportowy.

— Jak się masz, kochanie. Dużo roboty?

— Okropnie. Już się bałam, że nie przyjdziesz.

— Wyobraź sobie, że zaspałam — roześmiała się Lili. — Całe popołudnie aż do tej pory przespałam jak jamnik. Powiedz, nie jestem zapuchnięta?

— Ani trochę. Ślicznie wyglądasz.

Lili wyjęła z torebki grzebyk i zaczęła rozczesywać swoje czarne i gęste, kędzierzawe jak u chłopca włosy.

— Słuchaj, kochanie... — rzekła Krystyna.

— Co takiego?

— Bardzo będziesz na mnie krzyczeć, jeżelibym się chciała ulotnić dzisiaj o jedenastej?

— Zwariowałaś? Przy sobocie? Co się stało? Chora jesteś?

— Nie.

Lili uważnie się jej przyjrzała.

— Więc co?

— Ależ nic. Po prostu chcę wyjść wcześniej.

— Oj, Krystyna...

— Co?

— Przyznaj się.

— Do czego?

— Chłopiec?

Krystyna objęła ją i pocałowała w policzek.

— Lileczko, jesteś zdumiewająco domyślna!

— Więc chłopiec?

— Może...

— Ładny przynajmniej?

— Zabawny. Śrasznie pewny siebie.

— To nic nowego. Ale ładny?

— Nie bój się, nie zakocham się.

— Mam nadzieję. Kto to taki? Znam go?

— Chyba nie.

— Nie? Więc kto? Błagam cię, Krystynko, powiedz, umieram z ciekawości. Jak się nazywa?

— Kiedy nie wiem.

Lili szeroko otworzyła oczy.

— Jak to nie wiesz?

— Zwyczajnie. Nie wiem.

— Nie wiesz, jak się nazywa?

— Naprawdę. I nic mnie to nie obchodzi. Czy to ważne? Więc jak, zgoda? Zrewanżuję ci się w przyszłą sobotę.

— A idź sobie! — mruknęła Lili sięgając po puderniczkę. — Wariatka jesteś. A stary cię zwolni?

— Niech spróbuje nie zwolnić. Pa, tymczasem! I o tym ani słowa nikomu, dobrze?

Gdy wróciła na salę, natychmiast obległ ją niecierpliwy tłum. Znalazła jednak krótką chwilę, aby poprzez ludzi otaczających bufet poszukać Chełmickiego. Nie było go przy stoliku. Z dużej sali nie dobiegały dźwięki orkiestry. Gdzież więc mógł zniknąć? Przez moment zaniepokoiła się lekko, lecz w tej samej chwili dojrzała go: siedział przy stoliku Puciatyckich odwrócony do bufetu plecami. Rozmawiał z Fredem.

W czasie okupacji Weychert posiadał kontakty wyłącznie londyńskie. Obecnie, ponieważ się nie zorientował w porę do jakiej partii najkorzystniej jest przynależeć, był członkiem Stronnictwa Demokratycznego. Dobre stosunki ze Święckim stwarzały mu wprawdzie do tej pory dogodną i dość mocno ugruntowaną w Zarządzie Miejskim pozycję, nie był jednak pewien, jak się stosunki ułożą w najbliższej przyszłości, z chwilą mianowania nowego prezydenta. W związku z tym starał się od pewnego czasu nawiązać bliższe kontakty z ludźmi z PPR-u. Podgórskiego, który był jego sąsiadem przy stole, znał mało. Ale chociaż tamten, jak wszyscy inni, pił dużo, alkohol nie czynił go rozmowniejszym. Siedział zasępiony, w sobie zamknięty i wielokrotne usiłowania Weycherta, by nawiązać z nim istotniejszą rozmowę, rozbijały się o jego pochmurną mrukowatość.

*(Ciąg dalszy nastąpi)*

## FILM rysunkowy p.t. PSOTY KLEKSA

WYKONALI JASKI i BILSKI

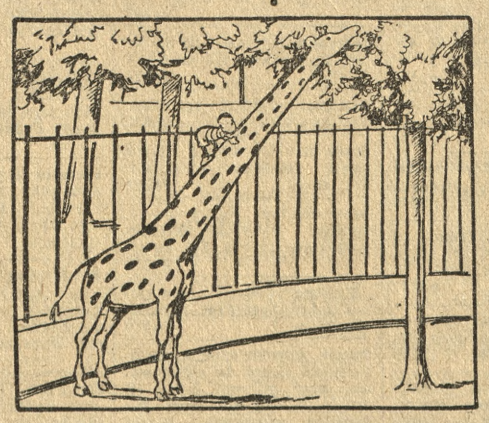

Dziesięć minut tak się wspinam, czy nie skończy się ta szyja?

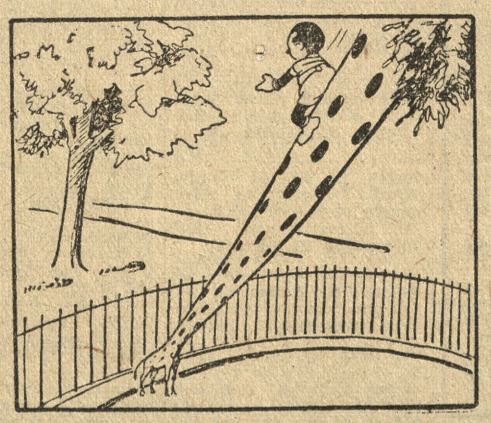

Teraz wyścig z własnym losem, nietrudny chyba, bo z włosem.

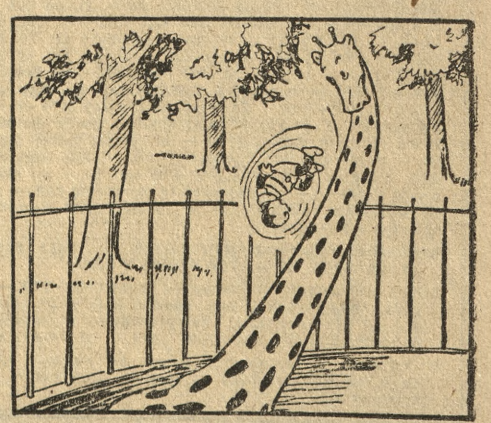

Gwałtu! ruszył się ten kiep. koziołkuję wprost na łeb!